

I sekretarz KC PZPR przyjął senatora amerykańskiego

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w dniu 18 bm. amerykańskiego senatora z ramienia Partii Demokratycznej George'a McGoverna w związku z zakończeniem wizyty w Polsce.

Rozmowa, która przebiegła w serdecznej, rzeczowej atmosferze dotyczyła głównie wzajemnych stosunków polsko-amerykańskich, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej oraz spraw międzynarodowych, w tym problemów odprężenia i rozmów rozbrojeniowych.

Zakończenie rozmów Breżniew - Broz-Tito

Na Kremlu zakończyły się rozmowy Leonida Breżniewa z Josipem Broz-Tito. Przebiegły one w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Omówiono kwestie dotyczące dalszego rozwoju i pogłębienia wszechstronnej, przyjacielskiej współpracy między KPZR i ZKJ, między ZSRR i SFRJ. Przedyskutowano główne problemy międzynarodowe. Uzgodniono treść wspólnego komunikatu radziecko-jugosłowiańskiego.

Rokowania SALT

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych - SALT.

Skrzydła z białą-czerwoną szachownicą

Przed 33 lata - 23 sierpnia 1944 roku ludowe lotnictwo polskie przeszło swój chrzest bojowy w rejonie Warki. Dzień ten obchodzony jest jako święto polskich skrzydeł. Dowódcą wojsk lotniczych gen. dyw. pilot Tadeusz Krepski w swojej wypowiedzi omawia tradycje i aktualne sprawy naszego lotnictwa.

Ludowe lotnictwo polskie zrodzone na radzieckiej ziemi rosło wraz z polskimi siłami zbrojnymi w ZSRR, by w sierpniu 1944 roku dotrzeć do kraju. Pod Warką - naszym lotniczym Lenino - nie tylko pokazało, że istnieje i walczy, ale także zadokumentowało swą zdecydowaną wolę wskrzeszenia Polski w nowym, ludowym kształcie. Wpisaliśmy się do ostatniego aktu wojny nie tylko ilością zaangażowanych sił, ale także bohaterstwem i mistrzostwem bojowym polskiego lotnika.

W chwili zakończenia wojny dysponowaliśmy większym potencjałem lotniczym, niż we wrześniu 1939 r. To pułki i dywizje tworzone na radzieckiej ziemi, zdobywające doświadczenia u boku radzieckich towarzyszy broni, stanowią bazę do powojennego rozwoju i rozbudowy całego lotniczego potencjału Polski Ludowej.

Lotnictwo i jego problemy znajdowały się zawsze na obszarze priorytetowych problemów stanowiących przedmiot zainteresowania partii i władzy ludowej. Zainteresowanie to poparte ogromnym materiałem wysiłkiem narodu i organizatorską pracą ludzi lotnictwa legło u podstaw naszych dotychczas sukcesów.

HISZPANIA

Próba zamachu na parę królewską

Polcja hiszpańska wykryła i rozbroiła w środę na Majorce ładunek dynamitu podłożony na ulicy w Palmie. Droga tą miała przejechać hiszpańska para królewska oraz premier Adolfo Suarez. Z rodzaju ładunku wybuchowego policja wysnuła wniosek, że został on podłożony przez prowadzącą w ostatnich miesiącach wzmocniona działalność miejscowa terrorystyczna organizacja skrajnie lewicowa.

REKORD EUROPY W WĘDKARSTWIE

Ryba o wadze 341 kg

Wielką rybę o wadze 341 kg złapał Jeanu Bru, jeden z wędkarzy, uczestniczących w mistrzostwach świata w wędkarstwie, odbywających się w La Grande Motte we Francji. Jest to nowy rekord europejski, dotychczasowy wynosił 296 kg. Wędkarz przez ponad dwie godziny mocował się ze schwytanym okazem, zanim zdołał go wyciągnąć na pokład swojej łodzi.

Wyd. A) Rok XXXIII 1977 roku nr 187 (8772) Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Dalsza poprawa warunków pracy w fabrykach przemysłu lekkiego

Tęgo lata w zakładach przemysłu lekkiego nawet w najbardziej upalne dni, których wprowadzenie nie było wiele, słupki termometrów nie podnosił się już tak wysoko, jak przed laty. Nowe fabryki wyposażone są w nowoczesne urządzenia klimatyzacyjne, przybiera ich również w starych zakładach. Obecnie pełną klimatyzację ma już około 60 proc. hal produkcyjnych. Odczuwalna poprawa warunków pracy jest efektem działalności utworzonego w przemyśle lekkim specjalistycznego przedsiębiorstwa - „Uniprot”, zajmującego się produkcją urządzeń klimatyzacyjnych.

Osiągnięto również w zakładach woj. łódzkiego postępy w walce z nadmiernym hałasem. Dzięki obudowie niektórych fragmentów maszyn, stosowaniu specjalnych podkładek, wykładaniu pomieszczeń

materiałami dźwiękochłonnymi itp. zdołano w ciągu roku zmniejszyć hałas w oddziałach zatrudniających łącznie 28 tys. osób. Najlepsze efekty w tej dziedzinie uzyskano m. in. w Łódzkich Zakładach Bawełnianych im. Marchlewskiego. Zakładach Wełnianych w Opocznie, filowych w Tomaszowie, im. Modzelewskiego w Częstochowie.

W czasie sesji KSR poświęconych sprawom Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przedstawiciele załóg zgłosili szereg dodatkowych wniosków w tej dziedzinie. Efektem tych dyskusji było uzupełnienie zakładowych planów poprawy warunków pracy i BHP. Ponad 200 dodatkowych zadań zapewniają-

cych poprawę warunków pracy dla 26 tysięcy osób podjęto np. w 132 zakładach przemysłu wełnianego Zjednoczenia „Południe”.

Problem Puerto Rico na forum Komitetu Dekolonizacyjnego ONZ

17 bm. specjalny Komitet Dekolonizacyjny ONZ zakończył trzydniowe przesłuchania przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji

Edward Gierek na ziemi słupskiej

I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przebywał wczoraj na ziemi słupskiej. Serdecznie witany przez załogi zakładów rolnych człuchowskiego kombinatu rolnego. E. Gierek zwiedził w miasteczku Debrzno tereny osiedla mieszkaniowego budowanego dla pracowników PGR, a następnie zapoznał się z przebiegiem prac żniwnych w okolicy Buchowa, Uniechówka i Kijna.

Rok szkolny tuż, tuż...



Nauka w szkołach podstawowych rozpocznie się już za kilka dni - najwyższa pora zaopatrzyć się w podręczniki i przybory szkolne. Pierwszoklasiści otrzymują podręczniki na specjalne talony wydawane przez szkoły. Niewielka księgarnia w Pasymiu (woj. olsztyńskie) w jednym tylko dniu sprzedała materiały szkolne i podręczniki na sumę 30 tys. zł. N/z: ciekawe te nowe podręczniki. CAF - Moroz - telefon

Nadal trwają walki w prowincji Ogaden

Jak wynika z doniesień agencji, we wschodnich rejonach Etiopii trwają walki między wojskami etioopskimi a oddziałami Frontu Wyzwolenia Zachodniej Somalii. Jak podają agencje zachodnie, w skład sił tej organizacji, usiłującej oderwać prowincję Ogaden od Etiopii, wchodzi żołnierzy armii somalijskiej.

Radio Addis Abeba podało, że w toku operacji bojowych w rejonie położonym w pobliżu granic Dżibuti z Somaliami, zestrzelono dwa somalijskie samoloty wojskowe.

Rozgłoszenia poinformowała również, że oddziały przeciwnika zostały wyparte na odległość 60 km od miasta Dire Dawa. Do rejonu walk są przerzucane posiłki armii i milicji etioopskiej.

Francuski dziennik „Les Echos” podał, że Pekin usiłuje wnieść się w konflikt etioopsko-somalijski. Gazeta pisze, iż Chiny postanowiły udzielić pomocy Somalii w starciach zbrojnych z Etiopią. Zdaniem „Les Echos” kierownictwo pekińskie stara się doprowadzić do zaostania napięcia w tym niespokojnym rejonie Afryki.

portorykańskich i amerykańskich w sprawie statusu Puerto Rico. Prawie wszyscy zabierający głos na forum komitetu krytykowali „kolonialne stanowisko USA” wobec wyspy oraz podkreślali konieczność zmiany jej statusu politycznego, zgodnie z przeobrażeniami, jakie dokonały się na świecie w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Jedynie przedstawiciel portorykańskiej Partii Demokratycznej opowiedział się za utrzymaniem dotychczasowego statusu wyspy, jako „państwa stowarzyszonego”. Jak wiadomo partia ta przegrała wybory w roku 1976.

DKP w sprawie H. Kapplera

Przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej Herbert Mies przesłał do kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej depeszę, w której wyraża głębokie oburzenie komunistów i wszystkich demokratów w RFN w związku z próbami sił reakcyjnych zmierzających do tego, aby zbiegły z włoskiego szpitala więziennego, hitlerowski zbrodniarz wojenny Herbert Kappler nie odbywał dalszej kary dożywotniego więzienia.

H. Mies podkreślił, że przestępstwa, jakich dopuścił się H. Kappler w Rzymie w okresie drugiego wojny światowej nie mogą mieć żadnych terminów przedawnienia.

Pogrzeb J. Tokarskiego

18 bm. na Cmentarzu Komunalnym w Warszawskich Powązkach odbył się pogrzeb JULIANA TOKARSKIEGO - długoletniego działacza partyjnego i państwowego, byłego członka KC PZPR i członka Rady Państwa, b. ministra przemysłu ciężkiego, przemysłu maszynowego oraz motoryzacyjnego, b. wicepremiera.

Na uroczystość pogrzebową przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: prezes Rady Ministrów PIOTR JAROSZEWICZ, JERZY LUKASZEWICZ, TADEUSZ WRZA SZCZYK, ZDZISŁAW TOMAL, FRANCISZEK KAIM i KAZIMIERZ OLSZEWSKI, a także przedstawiciele kierownictwa MON.

Nad otwartą mogiłą pożegnał zmarłego premier - Piotr Jaro-szewicz.

Mogiłę pokryły wieńce i kwiaty od Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, Rady Ministrów, resortów, instancji i organizacji społecznych, zakładów pracy.

Lodolamacz „Arktika” dotarł do Bieguna Północnego

17 bm. radziecki lodolamacz atomowy „Arktika” jako pierwszy w historii statek pokonał grubą warstwę lodu w rejonie koła podbiegunowego i osiągnął wierzchołek ziemskiego globu oznaczony na mapach geograficznych jako Biegun Północny. Rejs do Bieguna Północnego, tego o największej w świecie mocy lodolamacza, stał się dowodem wysokiej perfekcji technicznej i wykonawczej radzieckiego przemysłu okrętowego.

Z pokładu lodolamacza załoga wysłała raport do Leonida Breżniewa, w którym uczestnicy wyprawy poświęcili swój sukces 60

rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Zapalniczki na słońce

Jedną z firm zachodniemieckich wypuściła na rynek nowy model zapalniczki, która zapala się pod wpływem promieni słonecznych. Jej wielką wadą jest to, że nie może być używana po zachodzie słońca. Trudności z uruchomieniem powstają również przy brzydkiej pogodzie, gdy niebo jest zachmurzone. Na taką ewentualność firma załącza do każdego egzemplarza sprzedanej zapalniczki niezawodne pudełko zapalnika.

Lubelskie „Zuki” dobrze spisują się w Iranie

Popularne samochody dostawcze „Zuki” z Lubelskiej Fabryki Samochodów Ciężarowych znane są też w Iranie. Przed rokiem wyeksportowano tam pierwszą partię - ponad 150 samochodów, które eksploatowane w trudnych i różnorod-

nych warunkach spisują się dobrze na drogach tego kraju. Dzięki swym walorom, a zwłaszcza dużej wytrzymałości, stosunkowo dużej ładowności oraz trwałości zespołów i podzespołów - „Zuki” spotykały się z dużym uznaniem u irańskich użytkowników.

Po powodzi w Legnicy

Przy usuwaniu skutków powodzi w Legnicy pomagają społecznie m. in. pracownicy zarządu Kombinatu Górniczo-Hutniczego z Lubina. N/z: wyżej wymienieni podcał prac przy naprawie zniszczonego przez powódź chodnika.

CAF - Hawajci

DZIS JUTRO - 8 stron

CO DZIEŃ NIEŚCIE

W 231 dniu roku słońce weszło o godz. 5.25, zajdzie zaś o godz. 19.53.

Imieniny obchodzą

Bolesław, Julian

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresowo duże. W czasie dnia przelotne opady z możliwością burzy. Temperatura minimalna ok. 10 st., maksymalna ok. 20 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 741,6 mm.

Ważniejsze rocznice

- 1662 - Zm. B. Pascal - francuski matematyk, fizyk i filozof
- 1920 - Wybuch II Powstania Śląskiego
- 1936 - Zginął F. G. Lorca - poeta hiszpański.

Taka sobie myś

Kobiety uważają za mały grzech, gdy się jest wobec nich natrętnym, a za wielki, gdy się je lekceważy.

Uśmiechnij się



- Gdybyś ty była żabą, a ja ślimakiem, miałbymy wspaniałe wakacje!

Piotr Jaroszewicz przyjął ministra finansów Luksemburga

W dniu 18 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce — ministra finansów Luksemburga Jacquesa F. Possa.

Omówiono niektóre zagadnienia z dziedziny stosunków gospodarczych i finansowych między Polską i Luksemburgiem.

Apel J. Arafata

Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat wystosował w czwartek apel do przywódców państw arabskich, w którym zwrócił uwagę na niebezpieczną politykę Izraela w południowym Libanie. Podkreślił, że wojska izraelskie prowadzą intensywne artylerystyczne i rakietowe ostrzałki zarówno załudnionych osiedli południowolibanijczyków, jak i pozycji palestyńskich w tym rejonie kraju, które zajmują oni zgodnie z porozumieniem kairskim.

Dalsze represje władz RPA

Rasistowskie władze RPA podjęły dalsze środki represji wobec uczącej się młodzieży afrykańskiej w Soweto, na przedmieściu Johannesburga. Biali reżim w Pretorii postanowił zamknąć 40 szkół murzynskich w odpowiedzi za udział ich uczniów w demonstracjach przeciwko stosowaniu polityki apartheidu w szkolnictwie.

Pedagodzy radzą...

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym tradycyjnie już odbywają się wojewódzkie konferencje pedagogiczne poświęcone podsumowaniu dorobku wytyczeniu kierunków dalszej pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej w placówkach naszej oświaty.

W tym roku dyskutującym o wspomnianych problemach nauczycielom udzieliły gościny łódzkie zakłady pracy, a pierwsza ze wspomnianych konferencji, dotycząca pionu szkół podstawowych, odbyła się wczoraj w sali konferencyjnej Fabryki Aparatury Trakcyjnej „Elta”. W konferencji wzięli udział dyrektorzy szkół, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych oraz prezesi ognisk Związku Nauczycielstwa Polskiego. Obecni byli także wiceminister oświaty i wychowania — prof. J. Wolczyk

Przed 60 rocznicą Wielkiego Października

Bogaty dorobek edycji leninowskich w Polsce

W związku ze zbliżającą się 60 rocznicą Wielkiego Października do rąk czytelników polskich dotarły wznawienia szeregu prac WŁODZIMIERZA LENINA oraz publikacji omawiających i popularyzujących leninowskie idee, wydanych w ostatnim okresie przez „Książkę i Wiedzę”.

Na półkach księgarskich pojawił się obecnie — w bibliofilskiej szacie graficznej — obszerny tom pt. „Lenin — o Rewolucji Październikowej”. Jest to wybór pism, wystąpień publicystycznych, przemówień, wypowiedzi, ściśle związanych z działalnością twórcy państwa radzieckiego w epoce historycznego przełomu.

Ukazał się — jako druk z książki pierwszego wydania — tom 4 dzieł W. I. Lenina. Całością dzieł fundamentalnej, 45-tomowej edycji zrealizowany został w latach 1950-1975. Był to przekład z wydania rosyjskiego, które powstało w ZSRR na mocy uchwały KC KPZR, a u nas w kraju w wersji polskiej — na mocy uchwały KC PZPR.

Jednocześnie wciąż udostępnia się na naszym rynku zarysy biografii Lenina oraz cenne monografie tematyczne, dotyczące marksizmu-leninizmu. Jedną z najnowszych nowości jest studium historyczne Heleny Zand pt. „Leninowska koncepcja partii”. Zawiera ono dwie części: „Kształtowanie się i koncepcji partii W. I. Lenina” i „Rozwinięcie przez Lenina nauki o partii po rewolucji październikowej”. Po wydanej w ub. roku przez „Książkę i Wiedzę” monografię Rosalii Jermolowej i Aleksandra Manusiewicza „Lenin a polski ruch robotniczy”.

oraz sekretarz KE PZPR — G. Adamczewska, którzy zabierając głos w dyskusji ustosunkowali się do najważniejszych problemów oświaty — zarówno w skali ogólnopolskiej, jak i naszego regionu. Obradom, którym przewodniczył kurator oświaty i wychowania — T. Podwysocki — przysłuchiwali się również wiceprezydent m. Łodzi — Zb. Polit, przewodnicząca LRZZ — A. Mroczkowska, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, społecznych oraz goszczące go nauczycieli zakładu.

W najbliższych dniach podobne konferencje poświęcone dyskusji nad problemami szkolnictwa specjalnego, zakładów wychowawczych, domów dziecka, przedszkoli oraz liceów i szkół zawodowych odbędą się na terenie ZTK „Teofilów” i Zakładów Obciovych „Vera”.

czy” czytelnicy otrzymają książkę Walentyna Najdusa pt. „Lenin wśród przyjaźni w Polsce w latach 1912-1914”. W „KiW” w serii leninowskiej zwraca również m. in. uwagę praca zbiorowa „Idee Lenina a międzynarodowy ruch robotniczy”.

W najbliższej przyszłości sfinalizowane zostanie monumentalne, 6-tomowe wydanie „Historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”. Jest to tłumaczenie z edycji w języku rosyjskim, realizowanej przez Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR. Po polsku oczekiwany jest obecnie tom V, księga I.

ANGOLA

Zmiany w konstytucji

W Luandzie poinformowano, że Komitet Centralny MPLA dokonał zmian konstytucji Angoli, rozszerzając uprawnienia prezydenta Agostinho Neto w dziedzinie powoływania i rozwiązywania rządu. Komitet zawiesił również w czynnościach dwóch członków kierownictwa partii, oskarżonych o powiązania z przywódcami niedawnej próby zamachu stanu w Angoli.

Zielone światło dla „Concorde”?

Sędzia federalny Milton Pollack uchylił w środę decyzję zarządu lotniska nowojorskiego oraz władz stanu New Jersey, zakazującą lądowania na lotnisku im. Kennedy'ego ponaddwukrotnych samolotów pasażerskich „Concorde”.

Jednakże decyzja Pollacka nie otwiera jeszcze przed „Concorde” drogi do lotniska nowojorskiego. Rzecz w tym, że ta sporna sprawa — jak twierdzą koła prawne — ponownie zostanie przekazana do rozstrzygnięcia sądowi apelacyjnemu.

VII Centralny Zlot aktywu PTT-K

18 bm. w Węgierskiej Górze, w woj. bielskim, nastąpiło otwarcie VII Centralnego Zlotu Aktywu Krajoznawczego PTT-K, w którym uczestniczy ponad 250 działaczy i organizatorów turystyki z całego kraju. Celem zlotu jest doskonalenie działalności krajoznawczej w ramach akcji „Polska naszych dni”, popularyzujących ogrom przemian gospodarczo-społecznych zaistniałych w ostatnich latach na terenie kraju.

„IRANIANA” w zbiorach warszawskich

Kilkadziesiąt pozycji liczą zbior „Iraniana” znajdujące się w Warszawie. Cenne, pochodzące sprzed kilku stuleci księgi były gromadzone przez rodzimych miłośników i znawców literatury perskiej.

W zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie spoczywa rękopis romansu wschodniego „Bahar-Danusz albo ogród wiedzy” autorstwa Inayata Allah Kanbuliego. Piękny, oprawny w skórę wolumen, którego karty zdobi złoty ornament roślinny, został wydany

Polskie jachty odniosły sukces na wystawie w Rydze

Wielkim sukcesem handlowym i propagandowym zakończyła się 18 bm. wystawa polskich jachtów w Rydze. Polska centrala „Navimor”, reprezentująca nasz przemysł szkutniczy, wystawiła kilkadziesiąt łodzi żaglowych, wiosłowych i motorowych, znajdujących się obecnie w produkcji i zaprojektowanych na najbliższą przyszłość.

Spotkanie młodzieży radzieckiej z amerykańską w Wisconsin

W Waukesha w stanie Wisconsin zakończyło się 6 doroczne spotkanie młodzieży radzieckiej i amerykańskiej, w którym uczestniczyli przedstawiciele amerykańsko-radzieckiego forum młodzieżowego oraz komitetu organizacji młodzieżowych ZSRR.

W podpisaniu na zakończenie spotkania wspólnym dokumencie zebrani wyrazili przekonanie, że proces rozładowywania napięcia w stosunkach między ZSRR i USA powinien być kontynuowany, pogłębiany i stać się zjawiskiem nieodwracalnym. W dokumencie podkreślono również konieczność zahamowania wyścigu zbrojeń i

podjęcia wszelkich środków w celu uniemożliwienia dalszego rozprzestrzeniania broni jądrowej oraz produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady.

Neofaszyści zniszczyli pomnik w Paryżu

W czwartek zniszczony został w Paryżu, w wyniku eksplozji, pomnik francuskiego bohatera, marszałka Filipa Leclera, który przed 33 laty wyzwolił stolicę Francji spod okupacji hitlerowskiej. Statua z brązu padła ofiarą prawicowych ekstremistów, określających ją jako grupę imienia niemieckiego zbrodniarza wojennego, pułkownika SS, Joachima Pepera. Wydarzenie to wywołało duże oburzenie mieszkańców Paryża.

OKINAWA

Żołnierze USA handlują bronią

Gubernator Okinawy K. Taira zażądał od władz amerykańskich podjęcia kroków przeciwko handlowi bronią, uprawianemu przez żołnierzy USA. W ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba przypadków nielegalnej sprzedaży broni przestępcom oraz kradzieży pistoletów i automatów z arsenałów USA na Okinawie. Według danych policji japońskiej, różnego rodzaju bronią, pochodzącą z magazynów amerykańskich, dysponuje na Okinawie ponad tysiąc gangsterów.

Pogrzeb ks. A. Baraniaka

18 bm. w Poznaniu odbył się pogrzeb metropolity poznańskiego, ks. arcybiskupa — Antoniego Baraniaka. Po uroczystościach żałobnych trumna ze zwłokami zmarłego spoczęła w podziemnej katedry na Ostrowiu Tumskim.

KALIFORNIA

Porwanie autobusu

W Santa Cruz (Kalifornia) w środę wieczór nie zidentyfikowany osobnik uzbrojony w karabin porwał miejski autobus z około 40 pasażerami. Po wypuszczeniu 4 z nich zażądał od kierowcy poprowadzenia pojazdu w kierunku jednej ze szkół w górystym rejonie 120 km na południe od San Francisco. Wszedł z zakładnikami do budynku i zabarykadował się.

MEKSYK

Zderzenie autokaru z ciężarówką

W odległości około 300 km na północny wschód od Meksyku, wypełniony pasażerami autokar zderzył się z ciężarówką. Policja meksykańska oznajmiła, że w wypadku tym zginęło 15 osób, a 30 dnieło obrażeń.

KRONIKA wypadków

▲ Godz. 9.05. Na al. I Maja 42, zapadła się szopa drewniana, która częściowo sponiejała. Przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z ogniem dymostojym.

▲ Godz. 10.10. Na ulicy Kilińskie-go przy Głównej niebezpieczny Jan J. wyskakiwał z tramwaju, przewrócił się, doznając obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy został zwolniony.

▲ Godz. 12.10. Na ulicy Narutowicza 39, kierowca „Syrena” IO 2914 Grzegorz B. nieprawidłowo wyprzedził i spowodował zderzenie z „Fiatem” w wyniku czego „Syrena” wjechała na chodnik i uderzyła w 71-letnią Helenę P., którą przewieziono do szpitala.

▲ Godz. 14.20. Na ulicy Kilińskie-go 33, motorzysta tramwaju 5/10 Jan S. uderzył w tył „Zuka”. Kierowca „Zuka” Jerzy S. z urazem głowy przewieziony został do szpitala.

▲ Godz. 14.30. Na ulicy Włocławskiej 168, Andrzej J. lat 5. wpadł pod samochód „Warszawa”. Z ogólnymi potłuczeniami chłopca przewieziono do Szpitala im. Korczaka.

▲ Godz. 16.15. W miejscowości Pro boszewicze kierowca „Zuka” IW 433 Jerzy S. wyprzedzając, spowodował zderzenie z motorowerem „Koma”, którego kierowca Zygmunt P. doznał stłuczenia głowy.

▲ Godz. 18.50. Na skrzyżowaniu ulic: Nilsza — Broniewskiego, kierowca „Fiata” LDA 3439 Kazimierz P. uderzył w tył „Trabanta”. Samochody uległy uszkodzeniu na sumę 4 tys. zł. (ch)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

WIDZEW W OZIMKU, ŁKS W GLIWICACH

Concordia — Zawisza w III rundzie PP

Zarówno ŁKS jak i Widzew nie skorzystali z przywileju przełożenia spotkania o puchar Polski, choć z obu pierwszoligowych drużyn naszego miasta powołano zawodników do drużyny, która 24 bm. w Wied-

niu stoczy towarzyski mecz z reprezentacją piłkarską Austrii. Przeładowany sezon spotkań pierwszoligowych sprawił, że szkoleniowcy łódzkich drużyn postanowili rozegrać mecze pucharowe, korzystając przy tym z możliwości sprawdzenia zawodników rezerwowych.

W skrócie

▲ Do czternastki kadrowców wytypowanych przez J. Gmocha na mecz z Austrią (24 bm. w Wiedniu) po kalskim spotkaniu drugiej reprezentacji z rezerwami NRD), wzięci zostali przez naszego selekcjonera: Kusto, Kmielek, Erlich i Rudy. Kadrowicze zbiórą się w sobotę w Warszawie.

▲ W pierwszym meczu wstępnej rundy rozgrywek o PZP, szkocki zespół Rangers Glasgow pokonał u siebie szwajcarską drużynę Young Boys Berno 1:0 (1:0).

▲ Uczestnicząca w wyścigu Im. W. Tella młoda ekipa Kolarska Pol. skiej zajęła trzecie miejsce w prologu tej imprezy za Włochami i CSRR.

▲ Startujący w mistrzostwach Kanady polski tenisista W. Fibak wygrał w Toronto w I rundzie singla z K. Mellierem (RFN) 6:3, 6:3.

▲ G. Rabsztyń zwyciężyła w biegu na 100 m ppł. na lekkoatletycznej spartakiadzie klubów gwardyjskich w Tallinie wynikiem 12,8.

▲ Rekord Bundesligi ustanowił w czasie meczu FC Koeln — Werder Brema D. Mueller, zdobywając 6 bramek. Jego zespół wygrał spotkanie 7:2.

▲ Polscy dziesięciobojeści przegrali mecz w tej konkurencji z Francją 13:19:15:100 pkt. Barw Polski bronili Katus i Ludwig, mając za przeciwników Le Roy'a i Delaune'a.

Czterech łodzian w ekipie polskiej

Czterech bokserów łódzkich: Borkowski, Olejnik, Pietrzykowski i Pasiewicz wytypowani zostali na wyjazd do Mongolii na mistrzostwa pięciolatkich klubów pionu gwardyjskiego. Zawody odbędą się w pierwszych dniach września. Razem z naszymi zawodnikami do Mongolii wyjadzie trener mgr S. Zientara.

Zawodnicy łódzkiej Gwardii przygotowują się nie tylko do wyjazdu za granicę, ale również do pierwszego spotkania ligowego, które odbędzie się 3 września na ringu w łódzkim Pałacu Sportowym. Przeciwnikiem drużyny Gwardii będzie zespół Olimpii z Poznania.

S. Zasada drugi

w próbie szybkości

Bardzo dobrze rozpoczął maraton Londyn-Sydney, polski duet S. Zasada, W. Schramm. W czwartek odbył się odcinek specjalny w Makarskiej (Jugosławia). Polacy pokonali górski 15-kilometrowy etap w znakomitym stylu i uzyskali na swym „Porsche-Carrera” — zaledwie o jedną sekundę — okazał się faworyt nr 1 maratonu — A. Warmbold (RFN) na „Mercedes Benz 280”. Trzecie miejsce wywalczył Brytyjczyk Andrew Cowan, uzyskując czas 16:36.

Bilety na mecz

Widzew — Manchester City

Od poniedziałku (22 bm.) kibice piłkarscy będą mogli zakupić bilety na rewanżowy mecz pierwszej rundy, rozgrywek o puchar UEFA Widzew — Manchester City. Spotkanie odbędzie się na stadionie ŁKS przy al. Unii 28 września br. Karty wstępu można nabyć w sekretariacie RTS Widzew (ul. Armii Czerwonej 80), w PBP „Orbis” przy pl. Wolności oraz w kasie stadionu ŁKS od ul. Karolewskiej.

Pływakcie ME

W czwartym dniu pływackich mistrzostw Europy w Jochenpelen, rozegrano kolejne wyścigi eliminacyjne. W wyścigu na 200 m mot. Polka I. Wejksza zajęła w pierwszej serii przedostatnie piąte miejsce — 2:24,99.

W wyścigu na 400 m dowolnym, łodzianin Dariusz Broda uplasował się w pierwszej serii na czwartym miejscu z czasem 4:07,41. Zwyciężył Rainer Strohbach (RFN) — 3:58,25.

Mistrzami Europy w pływaniu zsynchronizowanym w konkurencji par zostali zawodniczki W. Brytanii: Cox i Holland.

W turnieju grupy „B” polscy watterpoliści przegrali nieznacznie z prowadzącą w tabeli drużyną Grecji 4:5.

Sofijska „Uniwersjada-77”

Pierwsze sukcesy polskich reprezentantów

Wczoraj rozegrano pierwsze konkurencje sofijskiej „Uniwersjady”. Walczyli gimnasty, szermierze, roz poczeli się też turnieje w siatkówce i koszykówce.

W godzinach przedpołudniowych w sali im. Dymitrowa rozpoczęły się eliminacje turnieju floretowego mężczyzn. Polaków wystąpił: Koziejowski, Robak i Martewicz. Wszyscy zwycięsko przeszli przez pierwszą eliminację.

Dzisiaj floreciści walczą o me dale, natomiast floreciści rozpoczną eliminacyjne walki. Z Polek prawdopodobnie wystąpią: Wysoczańska, Skąpska i Krzykańska.

Pomyślnie wystartowali w liczące obsadzonym turnieju (32 zespoły) polscy koszykarze, wygrywając inauguracyjne spotkanie z Kuwejtem 136:20 (72:13). Dla naszych zawodników był to treningowy mecz przed czekającym ich bardzo trudnym zadaniem.

Polacy nie wylosowali szczęśliwie, mając za przeciwników w swojej grupie „E”, oprócz Kuwejtu i Belgii, bardzo silny zespół Stanów Zjednoczonych.

Do dalszych rozgrywek awansują

tylko zwycięzcy ośmiu grup. W naszej grupie faworytem jest amerykańska drużyna USA, w której znalazło się kilku uczestników ostatniej Olimpiady.

Rozpoczął się również turniej siatkówki kobiet.

Polska znalazła się w grupie z Bułgarią, Szwajcarią i Francją. Do dalszych rozgrywek awansują z tej grupy dwa zespoły, natomiast z pozostałych, w których startują po trzy drużyny, tylko jedna. Nasze siatkarki pokonały Francję 3:0 (15:10, 15:0, 15:10), a Bułgaria wygrała ze Szwajcarią 3:0.

W kolejnych dwóch rundach również dobrze spisali się nasi floreciści, którzy w komplecie awansowali do najlepszej szesnastki turnieju.

W inauguracyjnym występie koszykarki pokonały Francję 71:29 (35:14).

Dzisiaj kolejne konkurencje. Rozpoczynają rywalizację lekkoatletci i tenisiści. W lekkiej atletyce zostanie rozegranych 16 konkurencji, w tym dwa finały — w biegu na 10.000 i w pchnięciu kulą męczyżną.

ŁKS — Dynamo Mińsk 2:2

W rewanżu remis gospodarzy

Po porażce w środowym meczu (2:5), wczoraj na lodowisku Pałacu Sportowego przygotowujący się do sezonu pierwszoligowych boju hokeiści ŁKS zremisowali z zespołem mińskiego Dynama (ZSRR) 2:2 (0:1, 2:0, 0:1).

Bramki zdobyli dla ŁKS: J. Stefaniak (w 32 min.) i Pokorski (w 39 min.), a dla Dynama: Grigoriew (w 3 min.) i Bogajew (w 59 min.).

W porównaniu z pierwszym spotkaniem, wczorajszy rewanż stał na nieco wyższym poziomie, biorąc pod uwagę postawę gospodarzy. Choć widać jeszcze u ekaesłaków spore klopoty z przeprowadzaniem szybkich i skutecznych akcji ofensywnych. Przykładem tego była druga tercja, w której łodzianie grając przez pół minuty w pełnym składzie (przy trzech zawodników Dynama) nie potrafili wykorzystać okazji do zagrożenia bramce przeciwnika. Mało, mimo licznych prób, ani razu nie zdołali „zmontować” tzw. samka, stwarzając tym samym możliwość uzyskania gola.

W zespole ŁKS (po licznych przetarasowaniach, spowodowanych odejściem niektórych zawodników), widać jeszcze wyraźnie brak zgrania

10 sierpnia między godziną 9 a 10 do Niemysłowa przyjechało dwoje urzędników z gminy w Poddebicach, 5 robotników i 3 milicjantów. Nie dali rady. Zadzwonili do Poddebic i kierownik komisariatu przysłał jeszcze dwóch funkcjonariuszy. Ale Tracz zabarykadował się w domu, przygotował wrzątek i robotnicy odmówili wejścia do środka, bo się przestraszyli. Eksmisji dokonano w kilka godzin później, kiedy Tracz siedział w poddebickim komisariacie.

W tym jednym punkcie wszyscy się mniej więcej zgadzają. W pozostałych każdy fakt ma dwie różne wersje. A jeśli już nie fakt, to przynajmniej jego ocena.

EKSMISJA

MARIAN TRACZ: — Do 1973 roku mieszkałem w Łodzi z moją matką. Studiowałem na Wydziale Ekonomicznym UŁ. Studia musiałem przerwać ze względu na stan zdrowia. Reumatyzm, wada serca, początki astmy. Astma, to rodzinna. Ożeniłem się. Żona jest pielęgniarką. Pracowała wtedy w klinice dermatologicznej na Krzemienieckiej. Jej matka zawiadomiła nas, że w Niemysłowie potrzebna jest pielęgniarka. Teściowa była nauczycielką w Niemysłowie. Teraz już na emeryturze. Przyjechalśmy. Namawiali na te prace. Powiedzieli, żeby wynająć pokój, a oni będą dawali ekwiwalent, 400 złotych. A potem jak się wybuduje pawilon handlowy, to dostaniemy swoje. Bo na piętrze mają być mieszkania. Mnie też odpowiadało w Niemysłowie, bo lepsze powietrze przy mojej chorobie. Zamieszkałiśmy u teściów w nieukończonym jeszcze domu.

EDMUND ŁODZIŃSKI (zastępca naczelnika gminy w Poddebicach, do końca zeszłego roku naczelnik gminy Niewiesz, teraz już nie istniejącej): — Nikt Traczowi nie obiecywał mieszkania służbowego. Nikt też nie ścigał jej tutaj. Chciała podjąć pracę na swoim terenie, blisko rodziców i nie mieliśmy nie przeciwko temu. O mieszkaniu nie mogło być mowy, bo nie mieliśmy żadnych wolnych. Mieszkania na piętrze pawilonu handlowego? Nigdy o takich nie słyszałem. Pawilon w tej chwili właśnie się buduje. Tracz pracuje tam jako dozorca.

M. TRACZ: — Od początku grał z nami, jak to się mówi, w ciuciubabkę. Nawet z pracą. Miała pracować od 1 kwietnia w Niemysłowie, a potem powiedzieli, że najpierw niech popracuje trochę w szpitalu w Poddebicach. Dopiero, jak przetrwała pracę na siedem dni, odbyła się rozmowa w gabinecie doktora Kamińskiego w Poddebicach i Kamiński obiecał, że jak wyjadą państwo Karaczurowie, to będzie miejsce w Niemysłowie. I od 1 lipca było rzeczywiście. Cały czas znowa pracuje już w ośrodku w Niemysłowie. Ja raczej dorywczo. Trochę w Poddebicach w wielobranżowce. Ale potem ponad sześć miesięcy byłem chory i się skończyło. Jeszcze mi urlop nie chcieli dać. Trzeba było dopiero przed sądem pojednać... Mówię panu, od początku grał z nami w ciuciubabkę. Nie chcieli, żeby żona pracowała w Niemysłowie tak naprawdę. Mścił się na teściu, teraz zaczęli mścić na córce i zięciu.

E. ŁODZIŃSKI: — Nie będę się wypowiadał o starych konfliktach w Niemysłowie. Jako naczelnik gminy Niewiesz starałem się w sprawie Tracza postępować szczególnie delikatnie, żeby ktoś nie posądził mnie o stronniczość. Tak się składa, że sam mieszkam w Niemysłowie, a moja żona jest nauczycielką i podwładną teścia Tracza, Gawienowskiego. Gawienowski, to dyrektor szkoły niemysłowskiej. Sam nam widzi, że tu są różne skomplikowane powiązania. W każdym przypadku trymałem się ściśle litery prawa.

M. TRACZ: — Teściu chcieli wykończyć na różne sposoby. Nawet oskarżyli go o pobicie chłopaka. A ten chłopak przewrócił się na rowerze. Teściowa to, by panu naopowiadała... Kolega powiedział mi kiedyś: Marian, ty pakuj manatki i wyjeżdżaj. Tu sobie nie pożyjesz... Redaktorze, a dlaczego, jak pisaliśmy podanie, żeby nam przydzielili mieszkanie w ośrodku zdrowia, to odmówili? Pielęgniarka gorsza od lekarza? Też pracownik służby zdrowia.

E. ŁODZIŃSKI: — Odmówiliśmy. Przez jakiś czas jedno mieszkanie stało wolne, ale to dlatego, że wyniósł się z Niemysłowa stomatolog. Szukaliśmy nowego. Mieszkanie dla lekarza czy dla pielęgniarki, jeśli jest tylko jedno wolne? Chyba dla lekarza. Pielęgniarka ma tu rodziców. Duży dom w centrum wsi. Mieszka tam ojciec, matka i samotny brat. Zresztą w 1974 roku proponowaliśmy Traczowi dwupokojowe mieszkanie w blokach w Poddebicach. Odmówił.

M. TRACZ: — Ja wtedy byłem w Łodzi na badaniach. Żona dzwoniła do mnie. Pamiętam, to był czwartek. Nie mogłem wrócić natychmiast, to wysłałem telegram ze zgodą na to mieszkanie. I potem była cisza. Jakby w ogóle nie było na ten temat rozmowy.

E. ŁODZIŃSKI: — Nic nie wiem o żadnym telegramie. Traczowa odmówiła.

M. TRACZ: — W 1976 r. teść wymógł nam mieszkanie. Jest chory na serce. Przeszkadzał mu coraz bardziej hałas dzieci. Znowu zwróciłem się z prośbą o przydział lokalu. Albo o wynajęcie. Przecież to oni powinni się wystarać o mieszkanie dla pielęgniarki. Dostałem od naczelnika Łodzińskiego odpowiedź, żeśmy sobie sami wyszukali, a urząd będzie płacił ekwiwalent.

E. ŁODZIŃSKI: — Taką istotnie dałem odpowiedź. Widzi pan, ja wiedziałem, że nie ma co chodzić po wsi i szukać mieszkania dla Traczów. Nikt by im nie wynajął.

M. TRACZ: — No to ja sobie sam znalazłem domek. Stara szkoła. Pusta. Po szkole był tu jeszcze prywatny zakład fryzjerski. Fryzjerka się wyprowadziła. Mogła fryzjerka, mogłem i ja. Wprowadziłem się w lipcu w ubiegłym roku. Żeby było w porządku, w sierpniu wysłałem do gminy pismo. Prośbę o przydział lokalu nr 33 w Niemysłowie. We wrześniu naczelnik dał odpowiedź. Lokal zajęłem bezprawnie i mam go opuścić w ciągu kilku dni.

E. ŁODZIŃSKI: — Bo bezprawnie. Fryzjerka miała pozwolenie z gminy. Kiedy okazało się, że dom jest w takim stanie technicznym, że grozi zawaleniem, na nasze polecenie wyprowadziła się. Dom przeznaczaliśmy do rozbiórki. Na tym terenie — łącznie z działką, którą też bezprawnie zajęł i zagospodarował Tracz — powstanie dom kultury. To od dawna jest w planie zagospodarowania wsi.

M. TRACZ: — Dom kultury? Tylko się o nim mówi. Dawno wiadomo, że wypadł z planu.

E. ŁODZIŃSKI: — Dom kultury jest w planie, tylko w tej chwili opracowuje się nowy projekt. Obok budowany jest pawilon i chcemy, żeby dla obu tych obiektów powstała jedna wspólna kotłownia.

M. TRACZ: — Inni mogą kupować w Niemysłowie działki. Ja nie. Jak się takie sprawy załatwia, wszyscy wiedzą. Dużo by się mogło powiedzieć ludzi, ale nie powiada, bo tu boli.

E. ŁODZIŃSKI: — Obok też była działka, ale prywatna. Poszła za 70 tysięcy. A Tracz najpierw zajął bezprawnie dom, potem wystąpił o jej nabycie. Tego nie mogliśmy tolerować. Oczywiście nie opuściliśmy ani jednego, ani drugiego. Odwołał się do województwa. Odpowiedź z Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu całkowicie potwierdziła moją decyzję. Ale ponieważ to już była jesień, a wiadomo było, że gmina w Niewiesz będzie likwidowana, poradziłem mi, żeby na razie dać spokój. Bo już się robi głośno, że to są jakieś prywatne sprawy, a ja jako strona zainteresowana podejmuję tu decyzje. To tak, żeby nie było żadnych niejasności. Włóż rzeczywiście datem spokój. Do eksmisji nie doszło.

M. TRACZ: — Działka, którą zagospodarowałem była nieużytkiem Państwowego Funduszu Ziemi. Mam uprawnienia rolnika-pszczelarza. Mam prawo kupić ziemię. Założyłem pasiekę, mam trochę warzyw. Odpowiedzi na prośbę o kupno tej działki do tej pory nie dostałem z województwa.

E. ŁODZIŃSKI: — Teraz ma uprawnienia, ale kiedy zajmował działkę, jeszcze ich nie miał. Zawsze stawał wszystkich przed faktami dokonany. Zresztą, jak powiedziałem, cały ten teren jest przeznaczony pod budowę domu kultury.

M. TRACZ: — Wiosną, w tym roku, znowu dostałem nakaz opuszczenia domu i działki. Tym razem z Poddebic. Od naczelnika Galocha. Ale jak przyjechał, pokazałem, że odwołuję się do województwa i nie mają mi mogli zrobić.

ARKADIUSZ GALOCH (naczelnik Urzędu Miasta i Gminy Poddebice): — I do tej drugiej eksmisji nie doszło. Ale ja naprawdę nie mogłem dłużej tolerować takiego stanu. Jeszcze w czerwcu zaproponowaliśmy Traczowi mieszkanie w Lipnicy, 7 kilometrów od Niemysłowa. Dwa pokoje z kuchnią w domu nauczyciela. Jak na wiesz — wszystkie wygody. Rozmawiał z Traczową sekretarz biura, bo ja musiałem pilnie wyjechać. Odmówiła. Jeszcze powiedziała, gdzie możemy sobie wsadzić takie propozycje. A poza tym, że ma krwotok i dłużej nie będzie rozmawiała. Na wsi zaczęli mówić: co to za organ administracji państwowej, który nie może sobie poradzić z taką sprawą. Obawiali się, że jeśli Tracz zasiedzi się tam, to miejsca na dom kultury nie będzie. Zdecydowaliśmy się na kolejną próbę eksmisji.

10 SIERPNI

M. TRACZ: — Przyjechali rano. Jeszcze spałem. Otworzyłem drzwi i wtargnęli do środka. Pytam, gdzie mają nakaz. To milicjanci ze pały. Ja za nóż ogrodniczy. Czmychnęli na dwór. Już myślałem, że dali spokój. Też wyszedłem i dukałem przy motorze. Wtedy podeszło pięciu. Prawa rączka pod lewą. I w kółeczko. Ja byłem w ORMO, to ja wiem, co taki chwyt znaczy. W rekawach mieli pały. Rzuć pan ten nóż, i rzuć pan ten nóż, krzyczą. Wycofałem się do domu. Nagotowaliśmy wrzątek. Nie podeszli. I potem dałem się wziąć, jak głupi. Przez okienko pokazywałem, że mam cały plik dokumentów i odwołuję. To sierżant mówi: skończmy z tym cyrklem. Jak pan masz papier, to jedziemy do Poddebic i wszystko się wyjaśni. Pojechałem, a tam mnie przytrzymali na komisariacie. Puścili przed wieczorem. Jak wróciłem było po wszystkim. Zostałem w jednej koszuli i spodniach. Wszystkie rzeczy zamknięte w remizie. Nocowaliśmy pod namiotem.

A. GALOCH: — I bardzo dobrze, że przetrzymali go w komisariacie. Inaczej mogłoby dojść do tragedii. I tak w tym zderzeniu poparzyli dzieciaka. Mówią, że zupką. Jak Tracz wjechał do Poddebic, ja z kierownikiem komisariatu jechałem w tamtą stronę. Robotnicy nie chcieli wejść do środka. Bali się wrzątek. Musiałem ściągnąć innych z przetwórnicy w Kremple. Jak uderzyli w drzwi, okazało się, że były otwarte. Pismo o eksmisji mówiło o wyprowadzeniu się do poprzedniego miejsca zamieszkania. Ale teściowie Tracza pozamykali drzwi i nie wpuścili. Ulokowaliśmy rzeczy w remizie i zapieczętowaliśmy je. Co dalej? Pojechał właśnie do Niemysłowa urzędnik, żeby jeszcze raz zaproponować mieszkanie w Lipnicy. Czekał na niego.

11 SIERPNI — NIEMYSŁÓW

Dom z numerem 33 już częściowo rozebrany.

URZĘDNIK: — To co, przyjmuje pan tę propozycję? Żona widziała mieszkanie.

KRYSTYNA TRACZ: — Widziałam. Nowe budownictwo, ale gorsze od tego. Tu było sucho. Tam jest brudno. Kto to pomsłuży?

URZĘDNIK: — Jutro wysyłam tam malarza. Zależy się też zamki. To co panie Tracz, godzi się pan?

M. TRACZ: — Ale trzy warunki. Pomalujecie i zabezpieczycie drzwi, sprzedacie mi działkę w Niemysłowie...

URZĘDNIK: — W Niemysłowie nie ma już działek rolniczych.

M. TRACZ: — To co ja zrobię z pasieką i tym wszystkim?

URZĘDNIK: — Możemy panu sprzedać działkę w Poddebicach.

M. TRACZ: — Pogadamy później. I trzeci warunek. Po żonie będzie przyjeżdżała karetka. To jest 8 kilometrów i nie ma porządnego komunikacji.

URZĘDNIK: — To ja już nie wiem. Karetka, to nie ja. To co, godzi się pan?

M. TRACZ: — Ale przecież jak ja się raz wyniosę z Niemysłowa, to już tu nie wrócę. Jak się wyniosę, to będę przegrany...

JAN BRZOŹKA

Od redakcji: Pozornie to koniec historii, ale pozostaje sporo znaków zapytania, pozostaje pewien niepokój — czy to wszystko musiało tak właśnie przebiegać? A może ktoś jeszcze (Urząd Wojewódzki?) przyjrzy się temu wszystkiemu dokładniej.

Przyémione blaski służby zdrowia

Nakłady na ochronę zdrowia w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosły w ubiegłym roku 1462 złote. Oczywiście zdrowia nie da się wycenić w złotychkach, raczej bowiem miał bez wątpienia poeta pisać, że o jego wartości przekonujemy się dopiero w pełni, gdy przestaje nam służyć. Podana kwota jednak w zestawieniu z informacją, że są to nakłady wyższe o przeszło 11 proc. niż w roku 1973, ilustruje niezły wysiłek podejmowany dla zapewnienia coraz lepszej opieki zdrowotnej wszystkim potrzebującym. Oznacza to przecież, że przybywa szpitalnych łóżek, rosną nowe przychodnie, zwiększa się asortyment leków i łatwiej jest o miejsce w sanatorium. Baza materialna ochrony zdrowia i opieki społecznej zwiększyła się w ubiegłym roku o 3621 szpitalnych łóżek, 45 wiejskich ośrodków zdrowia, 5029 miejsc w żłobkach i 1147 miejsc w domach pomocy społecznej. Nie wyklucza to oczywiście, że określony pan Kowalski może mieć pod adresem działania służby zdrowia spore zastrzeżenia, z całą pewnością bowiem — potwierdzili to również na jednym z posiedzeń pospolite — wiele w niej jeszcze można poprawić.

Niepokój pospół bzdził tempo wszystkim ślamazarnie przed inwe-

stycją i od kilku lat już częściej tylko wykonywanie planów budowy nowych obiektów. Ma to nie tylko znaczenie z tego względu, że ciągle jeszcze za mało mamy szpitali, przychodni i innych obiektów służby zdrowia, ale również dlatego, że budynki podlegające resorcowi zdrowia w 70 proc. są stare — przeciętny wiek 60 lat — i zużyte technicznie. Innym poważnym mankamentem jest zła jakość oddawanych do użytku inwestycji — usuwanie usterek ciągnie się nie-rzadko latami, notuje się duże ustępstwa od dokumentacji, często wadliwie realizowane są obiekty towarzyszące. Mimo znacznej poprawy nadal występują braki w wyposażeniu służby zdrowia w sprzęt i aparaturę medyczną. Szczególnie dołączony jest brak płynów infuzyjnych, nici chirurgicznych i niektórych materiałów opatrunkowych. O wiele więcej przydałoby się sprzętu do reanimacji, pomocy doraźnej, radiologii, narzędzi chirurgicznych i sprzętu jednorazowego użytku. Baza materialna i sprzęt to, rzecz jasna, tylko jedna strona zagadnienia.

Problemem np. pozostaje w dalszym ciągu terytorialne rozmieszczenie kadr, zwłaszcza lekarzy specjalistów. Nowe województwa i gminne ośrodki zdrowia borykały się zwłaszcza z brakiem specjali-

stów w zakresie pediatrii, endokrynologii, laryngologii, gastrologii i ortopedii. Sytuacja wymaga zdecydowanych posunięć, bowiem statystycznie rzecz biorąc Polska należy do czołówek pod względem wskaźnika lekarzy przypadających na tysiąc mieszkańców. Cóż jednak z tego, skoro od lat niewiele lekarzy podejmuje pracę akurat tam, gdzie są najmniej potrzebni, a bywa tak, że wola nawet nie podjąć żadnej pracy niż wyjechać w tw. teren. Taką sytuacją miała miejsce np. w ubiegłym roku ze 135 absolwentami warszawskiej AM. Innym od lat ciągnącym się problemem służby zdrowia stanowi średni i niższy personel medyczny. Według danych resortu zdrowia, rocznie ubywa ze szpitali miejskich ok. 15 proc. pielęgniarek, coraz mniej jest chętnych do pełnienia funkcji pielęgniarek środowiskowych. Przy-czynta? Ciężkie warunki pracy i atrakcyjniejsze możliwości w innych zawodach. Przyczynili się także postawie krytycznym odem otwartej służby zdrowia.

Jest faktem, że obniżyła się ilość zgłoszeń w przychodniach, ale niestety czas oczekiwania na poradę nie zmniejszył się. I nie uległ także wydłużeniu czas kontaktu z lekarzem — pacjentowi musi wystarczyć statystycznie 8 minut. Wspomniany zmniejszona liczba zgłoszeń do przychodni jest także relatywna. W Polsce bowiem na jednego mieszkańca przypada rocznie 11,4 porady ambulatoryjnych podczas gdy w niektórych krajach 6. Mniejszy napór w przypadku niedostatecznej wielkości tłumaczywo- należy raczej zdaniem pospół, brakiem na miejscu opieki specjalistycznej niż gwałtowną poprawą zdrowia tej grupy ludności.

Wymienione mankamenty nie mogą oczywiście przesłaniać ogromnych wysiłków resortu zdrowia i państwa, zmierzających do zapewnienia społeczeństwu coraz lepszej opieki zdrowotnej. Widome efekty tego odnotowujemy w postaci polepszenia się stanu zdrowia ludności i sytuacji sanitarnej kraju.

R. R.

Wystawa głów królewskich

W Paryżu czynna jest wystawa, na której obejrzać można 21 głów posągów królów biblijnych, odnalezionych przed kilku miesiącami podczas prac remontowych dawnego Hotelu Moreau, obecnie siedziby jednego z francuskich banków. Stwierdzono, że znalezione fragmenty posągów są pozostałością po gotyckiej galerii monarchów z katedry Notre Dame. Znalezisko uznano za jedno z najważniejszych odkryć archeologicznych ostatnich lat w stolicy Francji.

Revolucjonisci, fanatyczni wrogowie monarchii, uznali galerię przedstawiającą królów ze Starego Testamentu za podobizny znieświędzonej Kapetyngów. Wydano polecenie, aby posągi straciły... głębi. Nie było łatwe zrzucenie ponad 3,5 metrowych statui. Wiele z nich zostało rozbitych, a bruk, jak podają świadkowie, został tak uszkodzony, że trzeba go było naprawić.

Wykonane w latach 1220—1230, w czasie rozkwitu francuskiego gotyku, rzeźby, choć dziś tylko we fragmentach, mają ogromną siłę wrażeń i reprezentują wysokiej klasy artystów.

ks. to nie byłoby takiego mistrza. Ale już teraz, że mistrz był owym tradycyjnym spotykał się z rozbieżnymi stanowiskami. Koko półnicy stwierdziliśmy, że tajemnicza plica z zakąską lub bez zakąski, przed robotą lub po robotce, jeszcze długo pozostanie tajemnicą, i przypuszczal nie przynajmniej kilka następnych pokoleń będzie się z nią borykał. Stwierdziliśmy również, że niewątpliwie latwiej przyszło ludziom wyjaśnić zagadkę pochodzenia życia na ziemi, niż zagadkę plica na ziemi. Następnie stwierdziliśmy, że w tej oto sytuacji trzeba iść spać.

Lech nazajutrz małowalek, zdobywający wiedzę na poziomie tabliczek z mazonia, niespodziewanie zagadnął: — a dlaczego zagadką ma larza nie wyrzucić na zbity pysk?

To, nie powiem, dość inteligentne pytanie postawiło problem w nowym świetle. Ze też nikomu coś takiego nie przyszło do głowy przed robotą mistrza?

Teraz nie będę ukrywał, zaczęła się dyskusja, komu to „coś takiego” powinno przysięść do głowy. I dodam, że zdania były ponownie podzielone.

T. JERKO



W przedszkolu nr 6 w Legnicy, jako drugim w Polsce (po warszawskim) zajęto się kompleksowym leczeniem zęsa. Leczenie tego schorzenia osu ma niezwykle duże znaczenie i traktowane jest jako oddzielne zagadnienie okulistyki. Największe efekty osiąga się lecząc go w możliwie młodym wieku — najlepiej przedszkolnym. W legnickim przedszkolu zgromadzono 40 dzieci z wadami wzroku, a znaczna poprawa widzenia ćwiczących tu dzieci, dobra sława, jaka cieszy się przedszkole, i autentyczne potrzeby powodują, że zgłasza się tu znacznie więcej chętnych, niż jest miejsc. Może więc za przykładem Legnicy i Warszawy pójdą inne miasta, a na pewno wielu będzie wdzięcznych matych pacjentów i ich rodziców. N/z: Krystyna Sobolska — ortoptystka podczas ćwiczeń z dziećmi.

W KWESTII: FORMALNEJ

Rodzinna debata

Mistrz zjawił się o umówionej godzinie, co już w całej rodzinie i wśród sąsiadów wywołało sporą sensację. Rzucał okiem na ściany, na sufit, chrząknął, zamamrotał, a następnie rzekł: — no tak! Zapadła chwila milczenia, a podejrzania zaczęły rosnąć. Tym bardziej, że mistrz przyszedł bez pedzla, szpachlówki i innych przyrządów. Wreszcie mistrz oświadczył: daj pan słówko, muszę skoczyć do sklepu po siłko. Dostał, skoczył i skakał widocznie przez cały okrągły dzień, bo zjawił się dopiero nazajutrz. Lec nie zsiłkiem, a ze spiralnym kaczem. Teraz zażądał na piwko, bo na kaca mojego mistrza najlepsze było piwko, i sprawę postawił ja sno: bez piwka robotka nie ruszy. — Panie — mówię mu — gdzie u pana honor Polaka, tak Polak nie robi. — Panie — zareplikował mistrz pedzla — Polaka pan nie tykał, może ja jestem zły malarz, ale Polaka ja

jestem dobry. — Jak pan taki Polak dobry, to — mówię mu — maluj pan bez piwka! Co ja miałem za krzyż pański i tym mistrzem! Mistrz wyznawał? bo-wiem zasadę, że pód można zawsze w dwóch wypadkach. Przed robotą i przed rozpoczęciem roboty, a tak że po zakończeniu roboty. Kiedy już ściany wyschły, mistrz leżąc honorarium rzekł do mojej żony: a teraz szanowna szefowa, szefowa poz woli, że objemy. Po odejściu mistrza zaczęła się wielka rodzin-

na debata, bowiem mistrz niewątpliwie jest tematem ogólniejszym. Pasjonującym i zgola fra-pującym. Jednak nie po-wiem, byśmy doszli do jakichś konkretnych konkluzji. Raz po raz przed-rzadzała się ona w deba-tę jałowatą, to znów w dostojnym tego słowa znaczeniu akademicką, niekiedy w teologiczną. Każdy do tej debaty do-rzucał swoje obserwacje i każdy te swoje obser-wacje próbował jakoś racjonalnie tłumaczyć. Tylko w jednym punkcie osiągnęliśmy zgodę. Mianowicie w tym, że gdyby nie było alkoholu, i gdyby nie było piw-

ka, to nie byłoby takiego mistrza. Ale już teraz, że mistrz był owym tradycyjnym spotykał się z rozbieżnymi stanowiskami. Koko półnicy stwierdziliśmy, że tajemnicza plica z zakąską lub bez zakąski, przed robotą lub po robotce, jeszcze długo pozostanie tajemnicą, i przypuszczal nie przynajmniej kilka następnych pokoleń będzie się z nią borykał. Stwierdziliśmy również, że niewątpliwie latwiej przyszło ludziom wyjaśnić zagadkę pochodzenia życia na ziemi, niż zagadkę plica na ziemi. Następnie stwierdziliśmy, że w tej oto sytuacji trzeba iść spać.

Polskie badania polarne

Rozpoczyna się kolejny etap polskich badań polarnych. Jesienią br. wyruszy na Antarktydę kolejna wyprawa naukowa pod kierownictwem dr. Macieja Zalewskiego, zorganizowana przez Instytut Ekologii PAN. Wyprawa zakończy rozbudowę stacji polarnej im. Arctowskiego na wyspie King George, która zostanie przekształcona w główną polską bazę naukową na Antarktydzie. Przewiduje się m. in. rozbudowę pomieszczeń gospodarczych i obiektów pomocniczych, powiększenie części naukowej oraz zainstalowanie zbiorników na paliwo i rurociągu. Budowa zbiorników ma duże znaczenie ze względu na konieczność ochrony środowiska.

Na wyspę King George udadzą się oprócz grupy technicznej, która dokona rozbudowy stacji, także dwa zespoły naukowe. Pierwsza grupa złożona z 21 osób zamieni załogę stacji im. H. Arctowskiego i przemieszcza na Antarktydę. Ekipa zimująca, w skład której wejdą także naukowcy ze Związku Radzieckiego i USA, prowadzić będzie badania biologiczne, meteorologiczne, geofizyczne, geograficzne, oceanograficzne oraz medyczne. Będzie to kontynuacja i rozwinięcie prac prowadzonych przez ekspedycję 1976/77 oraz obecną załogę stacji.

Pierwsze wyniki naukowe

Warto przypomnieć, że ostatnia ekspedycja, która w ciągu 57 dni w lutym i marcu br. zbudowała dobrze wyposażoną stację im. Arctowskiego — zrealizowała także obszerny program badań naukowych. Prowadzone były obserwacje meteorologiczne i klimatyczne, badania biologiczne i parazytologiczne oraz pomiarów geofizycznych. Ekspedycja przywoziła do kraju cenne materiały naukowe m. in. żywe okazy mikrofauny morskiej do rozmnażania i hodowli w celu dalszych badań w Instytucie Ekologii PAN. Zebrano też wiele okazów roślin — głów-

nie mchów i porostów do dalszych badań.

Uczestnicy ekspedycji sporządzili obszerne dokumentację fotograficzną i kartograficzną okolic położonych w pobliżu polskiej stacji, dającą pojęcie o fizjografii terenu. Wykonano pomiary echosondą wód przybrzeżnych i przeprowadzono wiele obserwacji hydrograficznych. Polska ekipa wybrała tereny przeznaczone do szczególnej ochrony jako rezerwat krajobrazowo-przyrodniczy. Występuje tu wiele gatunków ptaków i fok.

Ekipa zimująca prowadzi badania naukowe m. in. z zakresu geografii — głównie geomorfologii i glaciologii, biologii, ekologii, medycyny m. in. w zakresie adaptacji małych grup ludzkich do określonych warunków psychosocjalnych.

Polski program polarny

Badania zapoczątkowane na wyspie King George są częścią wieloletniego programu naukowego pn. „Kompleksowe badania Antarktyki i Arktyki, jako podstawa rozpoznania i ochrony ich środowiska naturalnego”. W programie koordynowanym przez Instytut Ekologii PAN i objętym na najbliższe dziesięciolecie weźmie udział kilkadziesiąt placówek naukowych z całego kraju.

Planuje się organizowanie co roku w okresie antarktycznego lata wypraw naukowych. Wyprawa, która wyruszy jesienią br. podejmie m. in. szerokie pojęcie badania morza. Przewiduje się utworze-

nie w Zatoce Admiralicji na wyspie King George morskiego poligonu naukowego do badań biologicznych i ekologicznych. Prowadzone będą także badania geologiczne, geograficzne i meteorologiczne. Rozpoczyna się na większą skalę prace geodezyjne i kartograficzne. Planuje się m. in. wyznaczenie punktów astronomicznych i geodezyjnych dla późniejszych pomiarów i dla śledzenia ruchu kontynentów.

Rozbudowa stacji im. H. Arctowskiego pozwoli przekształcić ją w główną polską bazę naukową na Antarktydzie. Umożliwi to rozszerzenie badań na inne wyspy w archipelagu Sztetlandów Południowych. Przewiduje się też dalsze zwiększenie zakresu badań na Antarktydzie. W tym celu zostanie reaktywowana stacja im. Dobrowolskiego.

Stacja im. Dobrowolskiego znajduje się na kontynencie Antarktydy na granicy Ziemi Królowej Mery i Ziemi Wilkesa w tzw. Oazie Bungera. Jest to jedna z ciepłych oaz na Antarktydzie, pozbawiona w okresie lata pokrywy śnieżnej i lodowej. Stacja ta nosząca kiedyś nazwę „Oazis” została przekazana Polsce w 1959 r. przez Związek Radziecki.

Przewiduje się także utworzenie w niedalekiej przyszłości dalszych stacji polarnych na Antarktydzie, zarówno lądowych jak i przybrzeżnych, które prowadzić będą m. in. badania w zakresie geologii, geofizyki, geodezji, kartografii. Najbliższa ekspedycja dokona wstępnego rekonesansu w celu wybrania najlepszej lokalizacji stacji polarnych.

Polska Akademia Nauk zamierza zbudować specjalny statek naukowo-badawczy przystosowany do żegluga w warunkach polarnych i zarówno na wodach Antarktydy, jak i w Arktyce. Statek o dużym zasięgu — zabierający oprócz załogi, także ekipę naukowców — będzie mógł odbywać 8-miesięczne rejsy. Umożliwi to także rozwijanie badań mórz polarnych.

Oprócz Antarktydy — Arktyka

Jednocześnie z badaniami Antarktydy rozwijane będą polskie prace naukowe w Arktyce — głównie na Spitzbergenie i przyległych wodach. Polskie badania w tym rejonie prowadzone są systematycznie od przeszło 40 lat. Istniejąca na Spitzbergenie polska stacja polarna w rejonie Horsund zostanie rozbudowana i u-nowocześniona. Modernizacja stacji zapewni lepsze warunki dla badań naukowych nie tylko w okresie letnim, ale również zimowym. Stacja wyposażona w środki transportu umożliwi rozszerzenie badań także na środkową i północną część Spitzbergenu.

Przewiduje się dalsze rozszerzenie badań geograficznych, geologicznych, geofizycznych i przyrodniczych. Na Spitzbergenie panują współcześnie identyczne warunki jakie występowały na ziemiach polskich w okresie zlodowaceń. Dlatego też badania w tym rejonie mają duże znaczenie dla poznania geomorfologii i geologicznej przeszłości Polski.



Schizofrenia i muzykoterapia

W Klinice Psychiatrycznej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie zrealizowano interesujący eksperyment, polegający na leczeniu schizofrenii przewlekłej i nerwie — muzykoterapią. Ponad 30 chorych uczestniczyło kilka razy w tygodniu w koncertach muzyki Chopina, Czajkowskiego, Bacha i utworów jazzowych odwarzanych z płyt stereofonicznych. Zestaw utworów uzupełniany był nagraniami wokalnymi. Naukowcom chodziło o zminimalizowanie skutków chorób psychicznych przez zwiększenie aktywności psychicznej pacjentów, przywrócenie dawnych zainteresowań, nawyków, przygotowanie ich do normalnej pracy w społeczeństwie po wyjściu ze szpitala.

Po wysłuchaniu każdego utworu chorzy wypełniali ankiety zawierające pytania, które dotyczyły znajomości danej kompozycji, wykonawców, propozycji nadania własnego tytułu oraz określenia nastroju towarzyszącego słuchaniu — np. „radość”, „smutek”, „lek”. Pacjenci po takim koncercie mogli też zgłaszać propozycje na kolejne sesje muzyczne. Wszystkie koncerty prowadzone były przez lekarzy, którzy oceniali zachowanie i ekspresje emocjonalne pacjentów. Po każdym spotkaniu muzycznym omawiano indywidualnie z pacjentami odpowiedzi ankietowe, ich charakter, emocje, wspomnienia i wyobrażenia, które wywołane zostały muzyką.

Muzykoterapia wydatnie pomogła w zaktywizowaniu pacjentów w zajęciach szpitalnych; chętniej podawali się oni niezbędnym badaniom, stawiali się coraz bardziej podatni na wydarzenia z ich bezpośredniej bliskości. Samo wypełnianie ankiet powodowało zmobilizowanie chorych do uważnego słuchania utworów, zwiększało ich ładunek refleksyjny, co jest niezbędne przy rehabilitacji schizofreników.

Muzykoterapia pozwala także, jak się okazało, na wykrywanie zaburzeń myślenia, sfery emocjonalnej — a jest to niekiedy bardzo trudne do określenia przy pomocy kontaktów słownych z pacjentami. Podczas słuchania muzyki można było „wyłowić” objawy, których nie udało się stwierdzić podczas badań psychiatrycznych.

Muzykoterapeutyczną formę leczenia rozszerzono w ostatnim okresie, wprowadzając również czynne muzykowanie — m. in. wspólne śpiewy. Dzięki temu zmniejszono tendencję do izolowania się pacjentów od innych ludzi.

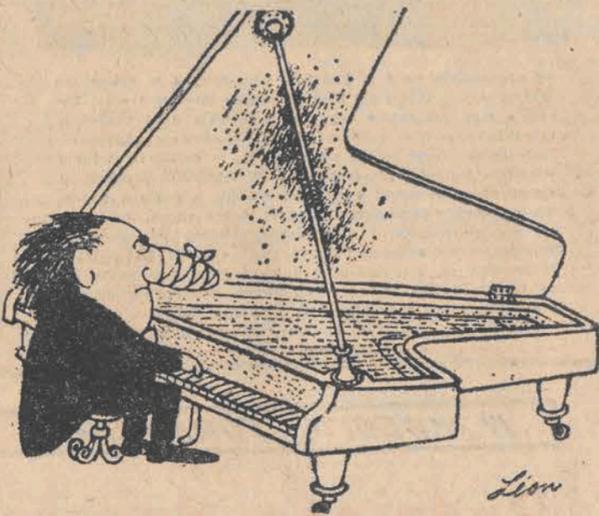
Co sądzą b. pacjenci kliniki o tej formie leczenia?

— Nigdy nie interesowałem się muzyką. Teraz mam swoich ulubionych kompozytorów i ulubione utwory. Muzyka powoduje u mnie jakiegoś rozładowanie napięć psychicznych...

— Spotkania muzykoterapeutyczne były dla mnie swoistym relaksem, nawet atrakcją. Teraz nie jestem już pacjentem kliniki, ale w miarę możliwości chodzę na muzyczne spotkania.

— Muzyka pomogła mi wrócić do zdrowia, pozwoliła zlikwidować zwątpienie i zalananie.

Naukowcy z Kliniki Psychiatrycznej PAM, którzy już opracowali pierwsze publikacje naukowe, dotyczące tej formy leczenia, myślą o doskonaleniu muzykoterapii — chcą wprowadzić ją na stałe do kliniki, myślą nawet o zaangażowaniu w klinice muzykologa.



Badaniem podwodnych głębin przez dłuższy czas zajmowała się jedynie garstka entuzjastów ze znanym konstruktorem kabin podwodnych Antonim Dębskim. Od kilku lat tzw. batynautyka zajmuje się gdański oddział Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi. Towarzystwo, które do roku 1976 ograniczało się wyłącznie do popularyzacji wiedzy, od pewnego czasu włączyło się do badań naukowych i rozwoju techniki. Do prowadzenia badań podwodnych i prac geologicznych na dnie morskim służy „Geonur”, zwany też pływającą wieżą wiertniczą.

ODKRYWCY PODWODNYCH GŁĘBIN

— Jest to pierwsze tego rodzaju urządzenie w krajach socjalistycznych. Po dwóch latach eksploatacji „Geonura” potwierdzone zostały jego walory techniczne i ekonomiczne.

Za pomocą tej wieży wykonano wiele wierceń podwodnych, głównie w basenach portowych i stoczniowych oraz na torach żegludowych.

Za pomocą „Geonura” dokonano w ub. r. penetracji wraku niemieckiego transportowca „Wilhelm Gustloff” na którym — jak niektórzy przypuszczają — znajduje się stynna bursztynowa komnata. W tym przypadku kabina służyła jako baza podwodna dla pletwonurków, którzy dzięki temu mogli przez wiele dni pracować pod wodą bez poddawania się za każdym razem uciążliwej i czasochłonnej dekompresji. Komnaty co prawda nie znaleziono, ale doświadczenie i informacje zdobyte przy tej okazji posłużą

do dalszych penetracji tego wraku lub podobnych obiektów.

Obecnie dobiega końca projektowanie znacznie większej i doskonalszej kabiny, którą nazwano „Geonur — 2”. Dzięki swoim rozmiarom zapewni ona podwodnej załodze znacznie lepsze warunki do prowadzenia badań. Znajdą się tam urządzenia laboratoryjne, gające możliwość rozszerzenia i przyspieszenia prac badawczych. Najistotniejszą jednak nowością, zgłoszoną do Urzędu Patentowego, będzie sonda wiertnicza zupełnie nowego typu, zdolna do pobierania próbek gruntu z głębokości 120 metrów poniżej poziomu dna (do tej pory — 40 metrów). Nie to jednak stanowi jej najważniejszy walor. Jest nim zdolność do pobierania próbek o strukturze nienaruszonej. Dla wielu badań i zastosowań praktycznych, a zwłaszcza dla budownictwa wodnego ma to ogromne znaczenie. Głębsze wierceńca oznaczają znaczne

rozszerzenie programu badań. Przewiduje się m. in. użycie „Geonura — 2” do prac związanych z opracowywaniem przez Instytut Geologiczny mapy osadów dennych południowej części Bałtyku.

We wstępnej fazie projektowania znajduje się jeszcze jedna interesująca konstrukcja podwodna, tym razem stała. Jest to swego rodzaju domek o powierzchni kilkudziesięciu lub więcej metrów kwadratowych. Ponieważ gdański oddział towarzystwa nie ma własnej siedziby, powstał projekt by zbudować ją w tak oryginalny sposób. Nie byłaby to inwestycja o wiele droższa od postawienia kilkukopułowego domu, a w efekcie może powstać obiekt wartościowy z punktu widzenia możliwości prowadzenia ciekawych obserwacji i badań naukowych. Projektodawcy chcieliby usadzić podwodny domek przy sopockim moście lub przy falochronie portowym w Gdyni.



Według danych General Accounting Office — amerykańskiego odpowiednika Najwyższej Izby Kontroli, dokonywane w Stanach Zjednoczonych przestępstwa, których narzędziem jest komputer, przynoszą rocznie 300 mln dolarów strat. Pesymiści uważają, że jest to tylko wierzchołek góry lodowej, ponieważ większość dokonanych w ten sposób przestępstw po prostu nie została wykryta.

Przestępstwo komputerowe

Kradzieże, do których wykorzystuje się elektroniczną technikę obliczeniową są opłacalne. Przebiegająca stawka wynosi obecnie pół miliona dolarów i wykazuje tendencję do wzrostu. Dostęp do komputerów komputerowych ma w USA ok. 2 mln osób. Praktycznie każda z nich — ocenia GAO — może dobrać się do sekretów maszyny i odpowiednio je wykorzystać. Najdalej posunięte zabezpieczenie, wprowadzane w bankach lub systemach operacyjnych zbiorom danych tajnych, sprawdza się do zaprogramowanego hasła, które musi wymienić operator. Stanowi to już oczywiście pewną przeszkodę, jest ona jednak tylko „pierwszą linią obrony”. Jeśli ktoś wejdzie w posiadanie owego hasła, którym może być słowo, ciąg liczb lub symboli, może już operować danymi dowolnie.

PRZESTĘPSTWO DOSKONAŁE?

Przestępstwo komputerowe może zostać dokonane dosłownie bez śladu, bowiem pomysły operator w ostatnim słowie instrukcji, nakazującej np. przelanie gotówki z konta firmy na jego osobiste, może nakazać wymazanie odpowiedniego fragmentu taśmy magnetycznej z poleceniem przeprowadzenia operacji. W jednej z głośniejszych afer, tajną dokumentację techniczną skradziono na rzecz konkurencji łącząc się z komputerem telefonicznie.

Udoskonalenie ochrony przed popełnieniem komputerowego przestępstwa polega m. in. na „uczuleniu” maszyny na osobiste i niezwykłe cechy dopuszczalnego i definitywnie wiarygodnego operatora. Mogą to być odciski palców, brzmienie głosu, lub nawet... kształt warg, będący — jak twierdzi antropolog — również cechą indywidualną. Być może więc, że zabezpieczony w ten sposób komputer jako warunek podjęcia współpracy z człowiekiem zażąda — „Poczuł, bo ci nie powiem!!!”.

Sceptycy obawiają się, że żadne rozwiązania techniczne nie powstrzymają potencjalnych przestępców rekrutujących się spośród autoryzowanych operatorów, byłoby bowiem niezmiernie kosztowne.

PRAWO NIE NADAŻA

Znany jest też fakt, że prawo nie nadaża — jak dotychczas — za rozwijanie komputerowej przestępczości. W jednej ze spraw sądowych, jaka wytoczona w USA operatorom, którzy używali firmowego komputera do komponowania przeznaczonych na sprzedaż nowych aranżacji znanych utworów muzyki rozrywkowej, podstawa oskarżenia nie była kradzieżą czasu komputera (o wartości 100 tys. dolarów) lecz... naruszenie ustawy regulującej zasady korzystania z poczty. Pechowcy rozsyłali bowiem za jej pomocą katalogi reklamujące towary pochodzący z kradzieży, a to już jest karalne.

Dobre czasy dla komputerowych gangsterów mają się jednak chyba ku końcowi. W senacie USA zgłoszono projekt ustawy przewidującej ostre kary za ten rodzaj przestępstw, popełnionych przy użyciu komputerów należących do rządu federalnego oraz prywatnych, stosowanych w operacjach handlowych przekraczających granice stanów. Precyzuje on pojęcie „przestępstwa komputerowego”, zamykając lukę, która np. nie pozwalała uznać faktu zrealizowania przez komputer podrobionych czeków za fałszerstwo, i w wyniku której danym zapisanym w pamięci maszyny cyfrowej odmawiano ochrony prawnej należącej do dobrom rzeczowym.

Projekt przewiduje nie tylko karanie popełnionych za pomocą komputera kradzieży „pieniędzy, własności lub usług” lecz również grzywnę w wysokości do 50 tys. dolarów oraz pozbawienie wolności na okres do lat 15 osoby, która „umyślnie i bez upoważnienia, w sposób pośredni lub bezpośredni, nawiązuje kontakt, zmienia, uszkadza lub niszczy dowolny komputer, system komputerowy lub sieć komputerowa... lub oprogramowanie, program lub dane „zawarte w środkach ETO”.

Zgodnie z logiką rozwoju techniki, następnym etapem powinno być skonstruowanie np. przez mafie — komputerowego „advokata”, który broniąc klienta oskarżonego o komputerowe przestępstwo, analizuje kodeksy i orzecznictwo oraz podejmuje polemiki z prokuratorem, analizuje i przedstawia okoliczności łagodzące.

MARIUSZ KUKLIŃSKI

PRACĘ TRZEBA POKOCHAĆ...

Jaka jest recepta na dobrą pracę? Kolejarz z 33-letnim stażem, pan Eugeniusz Kosiada uważa, że „pracę trzeba pokochać”.



trudniących pracę kolejarzom i... życie pasażerom na razie jednak niefunkcjonalność dworców daje się we znaki i to zwłaszcza w okresie trwałego obecnie ogólnopasażerskiego szczytu.

Nagrodzony Srebrną i Złotą Odznaką Przewoźcy Kolejarskiej, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką m. Łodzi prowadzi także pan Kosiada działalność społeczno-polityczną będąc członkiem KZ PZPR wezła, a popularny i ceniony jest wśród młodzieży kolejarskiej dzięki swemu ojcowi-skiemu stosunkowi do młodych pracowników. Sam związany od tyłu lat z zawodem, który wybrał zgodnie z tradycją rodzinną i zainteresowaniami, stara się teraz młodym kolegom po fachu przybliżyć go i wciągnąć w jego tajniki — prowadzi więc z nimi rozmowy, stosuje — tak ważny — system nagród i pochwał w stosunku do wyróżniających się w pracy. A takich — jak twierdzi naczelnik — w węzle nie brakuje.

Dziś w ŁRZZ prelekcja o grzybach

Jak już podawaliśmy Łódzka Rada Związków Zawodowych z naszej inicjatywy podjęła się szerokiej popularyzacji grzyboznawstwa. Dziś o godz. 9 w sali konferencyjnej ŁRZZ (bawa ofiarna parter ul. Traugotta 12) rozpocznie się spotkanie z grzybowiedzą dr Marią Ławrynowicz. Zapowiedzieli swoje przybycie organizatorzy grzybobrania z około 80 dużych zakładów pracy. Na prelekcję zapraszamy także te osoby, które mają pytania w związku z wystawą, którą — również z inicjatywy „Dziennika” — zorganizowano w witrach apteki przy ul. Piotrkowskiej 67. (Kas.)

Duch się zmaterializował w przystojną blondynkę

W środku nocy przypadkowi przechodnie na Teofilowie w Łodzi spotkali zjawę w białej, przemysłowej sukience ukradkiem między blokami. Pewnemu mężczyźnie nasunął ten widok podejrzenie, że „duchem” jest złodziej mieszkaniowy i zawiadomił Pogotowie Milicyjne. Wystany na miejsce radiowych patrolów rychło wytropił tajemniczą postać. Okazało się, że nie jest to żaden duch ani złodziej, ale przystojna blondynka wzięta przez radcę z braku innej przystojnej. Nawet szczerze była ukontentowana, że funkcjonalność MO ją zatrzymali i kazali zająć miejsce w radiowozie. Chcąc nie chcąc wyjaśniła, że była

Komisje - uzupełnieniem rynku

W Łodzi jest 9 kominów, a niemal każdy handluje tym samym. Zimą są to głównie kożuchy, futra, czapki futrzane i „kozaki”. Obecnie sezon letni, a więc kupujący szukają przede wszystkim bawełnianej garderoby: bluzek, sukienek, garsonetek. Największym zainteresowaniem cieszy się „teksas”. Ponadto odzież skórzana — kurtki i płaszcze. Przez cały rok natomiast komisje handlują głównie tkaninami i kosmetykami oraz sztuczną biżuterią i parasolkami. Roczny ich obrót zamyka się kwotą 100 mln zł: jest to więc zaledwie margines obrotów handlu uspołecznionego.

Kierowniczka sklepu komisowego przy ul. Obrońców Stalingradu 22 jedna z najstarszych pracowniczek tej branży twierdzi, że teraz towarom numer jeden obok odzieży jest także obuwie. Najważniejszy warunek — musi być wygodne i modne. A więc różnego rodzaju klapki, pantofelki bez pięt na kor-

W łódzkiej wzorcowni „CEZASU”

Nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Ksawerowie: Helena Busak, Czesława Donifacy i Krystyna Ludziejewska — przyjechały w ub. środę do Łodzi, aby rozejrzeć się po wzorcowni „CEZASU”. Zawiedliśmy się od nich, że urządzają właśnie pracownię dla klasy przedszkolnej oraz dla klas I, II i III, do których brakuje jeszcze sporo pomocy naukowych.

Marzą one np. o zakupieniu rzutnika pisma. Pracownica „CEZASU” — Zofia Wawrzyn informuje, że niestety w chwili obecnej brakuje rzutników, niemniej przyczeka, że wkrótce będą, bowiem oczekuje nowych dostaw. Nauczycielki składają więc na nie zamówienie, oraz odbierają je pomocniczo naukowe, które są w sprzedaży m. in. do matematyki i innych przedmiotów, a także radio z adapterem.

Po wzmocnionym ruchu we wzorcowni widać, że nowy rok szkolny już „za pasem”. Dla łódzkiego „CEZASU” niezwykle ważną sprawą jest zaopatrzenie nowo powstających szkół i przedszkoli. Dostawy do nowych placówek są już poważnie zaawansowane. Niestety,

SZCZYPTA SOLI

Cóż takiego może być na końcu sznura? Jeżeli jest to tzw. sznur elektryczny, bywa on zakończony wtyczką, taką jaką wkłada się do kontaktu. Ale, że każdy sznur ma dwa końce — na drugim bywa odmienna wtyczka, którą wkłada się do żelazka lub tosteru po to, by do owych przyrządów popłynął prąd, a one same służą nam dobrze i długo w celach dla których je nabyliśmy.

Zdarza się jednak i tak, że żelazko lub toster gotowe są jak najpełniej pełni swoje funkcje, lecz wypowiedzi — nam posuśniętym głupi — chciałoby się powiedzieć — sznur, albo jeszcze głuźsza wtyczka. Ponieważ niegdyś w szkole nie po to mieliśmy fizykę i prace ręczne, by do takiej drobnej rzeczy, jak wymiana wtyczki przywoływać tzw. fachowca — bierzemy na ambit i udajemy się do pierwszego lepszego sklepu elektrotechnicznego, gdzie zgłaszamy chęć nabycia wyżej wymienionej wtyczki. Ow pierwszy lepszy sklep okazuje się jednak rychło sklepem gorzszym. Wtyczki, o jaką nam chodzi nie widzieli tu bowiem już od dawna. Składając to na łeb od dalszego sklepu od handlowca — centrum rozpoczynamy dalsze poszukiwania tego wielce chodliwego, jak się okazuje, artykułu. Tak bardzo chodliwego, że wszędzie tam gdzie o niego pytamy dowiadujemy się, że oto właśnie (lub przed miesiącem) „wyszeli”.

Uwaga, członkowie ZBoWiD Komisja zdrowia ZBoWiD Łódź-Bałuty wznawia od września br. przyjęcia członków ZBoWiD i inwalidów wojennych w Poradni nr 6 ZOS — Bałuty (ul. Sierakowskiego 67 a pokój 201) — w każdą środę w godz. 16—18.

ku, i... szpilki. Coraz częściej lodzianki opozycje a pończochy z szwkami. Prawie nikt już nie szuka krempliny. Nasz przemysł robi tak ładne tkaniny i dzianiny białostowe, że jeśli ktoś chce kupić materiał, to jedynie dla in nego, niepowtarzalnego choć nie rzadko może nawet niezbyt ład-

choć „CEZAS” w tym roku dysponuje o wiele bogatszym asortymentem pomocy naukowych, niż w roku ubiegłym, to jednak brakuje nadal kilkadziesiąt pozycji w pomocach przedszkolnych oraz dla szkół podstawowych i ogólnokształcących. Szkoły poszukują bezskutecznie m. in. tablic do gramatyki i ortografii, map do historii Polski i historii powszechnej a przedszkola tezek z ilustracjami.

Z nowości natomiast są nagrania na taśmach magnetofonowych, przeźroczka do wielu przedmiotów oraz nowe zestawy przyrządów do nauk ścisłych. Informacje o posiadanych asortymentach łódzki „CEZAS” wysyła bezpośrednio do kierownictwa szkół i przedszkoli zapraszając do swojej wzorcowni. (Kas.)

Gruszek więcej i tańszych

W tym roku obrodziły gruszkami. Drzewa dosłownie uginają się pod ciężarem owoców. Coraz więcej jest ich także na rynku. W związku z tym ceny spadają. Od dziś „Faworytki” w I wybo-

Na końcu sznura...

Po dwóch miesiącach bezowocnych poszukiwań i nabraniu pewności, że wtyczki są po prostu artykułem sezonowym, którego nie ma co szukać latem — np. tak jak świeżych truskawek zimą, ponagliliśmy w dodatku utykami z żony (ty to nie nie potrafisz załatwić...) zdecydujemy się zamiast wtyczki za pięć z groszami nabyć jeszcze jeden cały sznur z dwiema wtyczkami — za około 50 zł. Wydaje się to wprawdzie marnotrawstwem pieniędzy, ale...

W momencie kiedy sięgamy już do portfela, a sprzedawcy zabiera się do pakowania sznura zauważamy, że jedna z wtyczek — ta służąca do wtykania ją w kontakt na ścianie — ani rusz nie



„Originalna” budowa Sporo się w Pabianicach ostatnio buduje, i to coraz ładniej. Jest jednak w tym miesiącu pewna budowla, która nam się zdecydowanie nie podoba. Przy ul. Mickiewicza, na zapleczu przy- stanku PKS, ktoś bardzo „pomysłowy” usytuował niewielką budkę z dwiema kabinami. Nie negujemy potrzeby istnienia szale- tu w tej okolicy, ale czy trzeba go było... stawiać na samym środku pustego placu? (P)

Justynów — stacja nie znana? W Justynowie w okresie lata dużo tożdzian wypoczywa w okolicznych lasach. Tu także istnieje letnie kolonie dla dzieci, których odwiedzają w niedziele rodzice. Ci, którzy jadą po raz pierwszy do Justynowa nie wiedzą, gdzie mają wysiąść, bowiem na stacji tej... zapomniano o tabliczce „Justynów”. Zatem wcale zajeżdżać aż do Galkówka. Uwaga, że władze PKP wttny jak najszybciej umieścić tu tabliczkę informacyjną. (M. Kr.)

„Reflektorek” pomógł Bardzo dziękuję za notatkę w „Reflektorze” w sprawie mej zaginionej sukni. Spółdzielnia „Czystość”, po tej notatce załatwiła moją reklamację pozytywnie. W dniu 13 sierpnia otrzymałam sumę równowartości sukni i pismo wyjaśniające. Jeszcze raz dziękuję. WIKTORSKA

Będą ławki „Gdzie są ławki?” — zapytywaliśmy w notatce zamieszczonyj w Reflektorze 29 lipca br. Chodziło o brak ławek na skwerze przy ul. Róży Luksemburg i przed kinem „Zachęta”. Otrzymałmy w tej sprawie odpowiedź podpisana przez zastępcę dyrektora d/s Eksploatacji Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkanowej Łódź-Bałuty, mgr Elżbieta Kaszykiewicz-Perz, z której dowiadujemy się, że PGM jest w trakcie załatwiania dostawy około

go wzoru. To samo dotyczy zresztą bluzek. Coraz mniej jest już nabywców na cięszce się jeszcze nie tak dawno dużym powodzeniem peruki. Niemal zupełnie brak amatorów na używaną odzież. Naturalną konkurencją są cykliczne przeceny stosowane w sklepach „Oteku” i w domach towarowych gdzie rzeczy modniejsze i ładniejsze są o wiele tańsze i ogólnie dostępne.

Roczny obrót komisów stanowi ok. 2,5 proc. obrotów handlu analogicznych branż. Artykuły produkcyjnej krajowej stanowią zaledwie kilkanaście procent; większość obrotów daje sprzedaż artykułów damskich i dziecięcych. Planowany na ten rok obrót wynosi 129 mln zł. Dla wygody klientów niektóre komisje specjalizują się w sprzedaży pewnych artykułów np. komis przy ul. Obr. Stalingradu 22 m. in. przyjmuje i oferuje wózki dziecięce, a przy ul. Obr. Stalingradu 2 — maszyny kłaczące.

W pierwszych miesiącach każdego roku ruch w komisach jest niewielki. Za to zwykle w IV kwartale sprzedaje się tyle ile w ciągu pozostałych 9 miesięcy roku.

Jak więc wynika z naszych obserwacji i rozmów sklepy komisowe są potrzebne, gdyż uzupełniają podaż towarów na rynku. Jednak ich popularność raczej spada. Choć ilość towarów wystawianych jest na pewno coraz mniejsza, to jednak obroty nie spadają — a raczej odwrotnie. Bardzo przydałoby się uatrakcyjnienie sprzedaży komisowej. Może wprowadzić na przykład handel używanym, ale jeszcze w dobrym stanie sprzętem sportowym i turystycznym np. namiotami, śniworami, rakietami itp. Pożądane jest również uproszczenie formalności przy oddawaniu towarów do sklepu. (Kas.)

W tym roku obrodziły gruszkami. Drzewa dosłownie uginają się pod ciężarem owoców. Coraz więcej jest ich także na rynku. W związku z tym ceny spadają. Od dziś „Faworytki” w I wybo-

„Originalna” budowa

Sporo się w Pabianicach ostatnio buduje, i to coraz ładniej. Jest jednak w tym miesiącu pewna budowla, która nam się zdecydowanie nie podoba. Przy ul. Mickiewicza, na zapleczu przy- stanku PKS, ktoś bardzo „pomysłowy” usytuował niewielką budkę z dwiema kabinami. Nie negujemy potrzeby istnienia szale- tu w tej okolicy, ale czy trzeba go było... stawiać na samym środku pustego placu? (P)

Justynów — stacja nie znana? W Justynowie w okresie lata dużo tożdzian wypoczywa w okolicznych lasach. Tu także istnieje letnie kolonie dla dzieci, których odwiedzają w niedziele rodzice. Ci, którzy jadą po raz pierwszy do Justynowa nie wiedzą, gdzie mają wysiąść, bowiem na stacji tej... zapomniano o tabliczce „Justynów”. Zatem wcale zajeżdżać aż do Galkówka. Uwaga, że władze PKP wttny jak najszybciej umieścić tu tabliczkę informacyjną. (M. Kr.)

„Reflektorek” pomógł Bardzo dziękuję za notatkę w „Reflektorze” w sprawie mej zaginionej sukni. Spółdzielnia „Czystość”, po tej notatce załatwiła moją reklamację pozytywnie. W dniu 13 sierpnia otrzymałam sumę równowartości sukni i pismo wyjaśniające. Jeszcze raz dziękuję. WIKTORSKA



Table with telephone numbers for various services like 'Centrala Informacyjna PKO 731-32', 'Informacja telefoniczna 83', 'Straż Pożarna 98, 661-11, 731-35', etc.

HISTORIA MUZEJ REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-16

ODDZIAŁ RADOGOSZCZE (ul. Złotowska 137) godz. 10-17 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14) godz. 10-18 CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11-19.30 BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL. (park Sienkiewicza) nieczynne HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10-18 SZTUKI (Włocławskiego nr 36) godz. 11-18 POLSKIE WOJSKOWE SŁUŻBY ZDROWIA (Zelgowskiego 7) nieczynne

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zarwciu) OGRÓD BOTANICZNY — czynny w godz. 10-20 OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9-20 (kasa do 19) PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17 LUNAPARK — czynny w dni powszednie w godz. 14-21 w niedziele i święta w godz. 10-21, w dni wolne od pracy w godz. 12-21 KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) czynne w dni pogodne w godz. 10-20 (kasy 10-19, w dni niepogodne w godz. 10-18 (kasy 9-18)

KINA

USA od lat 15, godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 IWANOWO — „Gang Olsena na szlaku” duński od lat 12, g. 10, 12, 15, „Pocantunki z Hongkongu” fr. od lat 12, godz. 14, 30, 17, 19, 30 POLONIA — „Kochaj albo rzuć” pol. b/o godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 PRZEWIOSNO — „Ostatni bal w Rozwolu” czeski od lat 12, godz. 12, 15, 18, „Mistrz rewolweru” USA od lat 15, godz. 10, 17, 15, 19, 30 WŁOKNIARZ — „Strach nad miastem” fr. od lat 18, godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30 WOLNOSC — „Strach nad miastem” fr. od lat 18, godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30 WISLA — „Trzęsienie ziemi” USA od lat 15, godz. 9, 30, 12, 14, 30, 17, 19, 30 ZACHĘTA — „Tędy wróg nie przejdzie” rum. od lat 12, g. 12, 15, „Kochaj albo rzuć” pol. b/o godz. 10, 14, 30, 17, 19, 30 TATRY-LETNIE — „Pocantunki z Hongkongu” fr. od lat 12, godz. 20, 30. W dni niepogodne (chłodne i deszczowe) seansy odbywają się w kinie „TATRY” STYLLOWY-LETNIE — „Twarzą w twarz” szwedzki godz. 20, 30. W dni niepogodne (chłodne i deszczowe) seansy odbywają się w kinie „Stylowy” LDK — „Niewinni czarodzieje” pol. od lat 15, godz. 14, 30, „Dzień szakała” ang od lat 15, godz. 15, 15, 19, 30 STUDIO — „Porteplan w powietrzu” węg. od lat 15, godz. 17, „Płonący wieżowiec” USA od lat 15, godz. 19 STYLLOWY — „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15, godz. 15, 30, „Policjanci” USA od lat 18, godz. 18, 30 GYGNIA — „Święto dzikich zwierząt” fr. od lat 15, godz. 12, 15, 14, 30, „Odrzynał” USA od lat 15, godz. 10, 16, 30, 19 DKM — „Brawurowe porwanie” USA od lat 18, godz. 16, 18, 20 KOLEJARZ — „Klatka” fr. od lat 15, godz. 16, 30, 18, 30 MŁODA GWARDIA — „Światło” fr. od lat 15, godz. 12, 30, „Anno Domini — 1573” jug. od lat 18, godz. 10, 14, 30, 17, 19, 30 MUZA — „Dzielnictwo w ogniu” radz. b/o godz. 17, 30, „Wazze” USA od lat 15, godz. 15, 30, 19 i MAJJA — „Teror Mechagodzili” jap. b/o godz. 15, 30, 17, 19, 30 POKOJ — „Na tropie Sokola” NRD b/o godz. 16, „Drzwi w

drzwi” fr. od lat 15, godz. 16, 20 ROMA — „Nasz nowy braciśzek” NRD b/o godz. 10, 12, „Revolwer „Python 397” fr. od lat 15, godz. 14, 30, 17, 19, 30 STOKI — „Przepustka dla marynarza” USA od lat 15, godz. 15, 17, 19, godz. 21, 15 Seans nocny „Kochaj albo rzuć” pol. b/o godz. 15, 30, 17, 19, 30 OKA — „Strzy Robin Hooda” radz. od lat 12, godz. 12, 14, „Policja dziękuję” wł. od lat 18, godz. 10, 16, 18, 20 POLESIE — „Pojedynek potworów” jap. godz. 17, 19 POPULARNE — „Królowa pszczoł” pol. od lat 12, godz. 15, „Czwarta pani Anderson” hiszp. od lat 15, godz. 17, 45, ENERGETYK — „Wielki łup gangu Olsena” duński b/o od lat 15, godz. 15, 30, „Samotnik” fr. od lat 15, godz. 18, 30 HALKA — „Gehenna” pol. od lat 12, godz. 16, „Odrzynał” USA od lat 15, godz. 17, 45, 19, 30 PIONIER — „Dzielnictwo w ogniu” jug. b/o godz. 15, 30, „Nocne kłama” ang. od lat 18, godz. 17, 30, 19, 30 REKORD — „Tomek Sawyer” USA b/o, godz. 14, 30, „Złoto dla zuchwałych” jug. b/o, godz. 16, 30, „Gdzie woda czysta i trawa zielona” pol. od lat 15, godz. 19, 15 SWIT — „Kapitan Mikula Maty” jug. b/o godz. 15, „Alicja i jej przyjaciele” USA od lat 15, godz. 17, 15, 19, 30 SOJUSZ — „Rzykant” USA, od lat 15, godz. 17 TATRY — „Kraina wiecznej młodości” rum. b/o godz. 12, „Był sobie gila” fr. od lat 15, godz. 10, 14, 30, 16, 30, 18, 30

DZIURY APTEK

Obronców Stalingradu 15, Ni- ciarniana 15, Piotrkowska 226, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146 Stałe dzynry: polnia: Apteka nr 47-005 Konstanyńów ul. Sadowa 16 Apteka nr 47-007 Aleksandrów, ul. Kościuszki 6 Apteka nr 47-008 Głowno, ul. Lwowska 33 Informacji o dzynrach aptek w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085 Armii Czerwonej 7 w Zgierzu oraz ginekologia z dzyniczką, Dąbrowskiego 10 w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, Dzierżyńskiego 1 DZIURY SZPITALI POŁOŻNICZWO Szpital im. Kopernika — dziel- nica Górna Poradnia K, ul. ul. Od- rzańska, Cieszkowskiego Rzgow- ska, Łokatorska, Przybyszewskie- go, dzielnica Śródmieście — Po- radnia K, ul. Kopcińskiego 32 or- az ginekologia, Polesie — Po- radnia K, ul. M. Fornalskiej. Szpital Pol.-Gln. Am (ul. Curie- Skłodowskiej 15), dzielnica Górna — Poradnia K, ul. Fel- lińskiego, Zapolskiej, gm. Rzgów Ksawerów z dzyn. Śródmieście Por. K, ul. 10 Lutego, miasto i gm. Zgierz, ul. Ginekologia z dzyniczką Polesie, ul. Olimpijska. Szpital Pol.-Gln. Am (ul. Ster- lina 13) dzielnica Śródmieście, Poradnia K, ul. Próchnika 11, gm. Brójce, ul. Kopcińskiego 32, Parczew 1, Andrespol, Nowo- solna oraz ginekologia z dzyniczką Polesie, Poradnia K, ul. 1 Maja. Szpital im. W. Wolf — dzielni- ca Bałuty, gm. i miasto Aleks- andrów oraz ginekologia z dzyniczką Polesie, Poradnia K, ul. Kasprzaka, Gdańska. Szpital im. Jordana — położni- czo — dzielnica Widzew i Po- lesie, gm. i miasto Ozorków, Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz) — ginekologia i miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozorków Głowno, Stryków, miasto Konstanyńów, gm. Parczew, Andrespol, Nowosolna oraz Łódź — Widzew i dzielnica Polesie, Por. K, ul. Srebrzyska 75. Szpital im. Barlickiego — Pa- bianice, miasto i gm. Pabian- nica. Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Knia- ziewicza 1/5) dla poradni rej. nr 6, 7, 8, 9, 4 i 10, Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa- rczewska 35) dla poradni rej. 1, 2, 3 i 5, Szpital im. Marchlew- skiego (Zgierz, ul. Duboła 17) gm. Zgierz, Ozorków, Aleks- andrów i Parczew, Górn. Kos. Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdynskich 61), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczanska 195), Śródmieście — Szpital im. Bru- dzińskiego (Kos. Gdynskich 61), Widzew — Szpital im. Sonenber- ga (Pieniny 30). Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30) Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa- rczewska 35) Larngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32) Okulistyka — Szpital im. Skło- dowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) Chirurgia i laryngologia dzie- cięca — Instytut Pediatry (Spor- na 36/50) Chirurgia szczerkowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) Toksykologia — Instytut Medy- cyzny Pracy (Teresy 8) Wenerologia — Poradnia Der- matologiczna (ul. Zakątna 44) NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66 Ogólnolódzki Punkt Informa- cyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia tel. 615-19 — czyn- ny całą dobę we wszystkie dni tygodnia również w niedziele i święta.

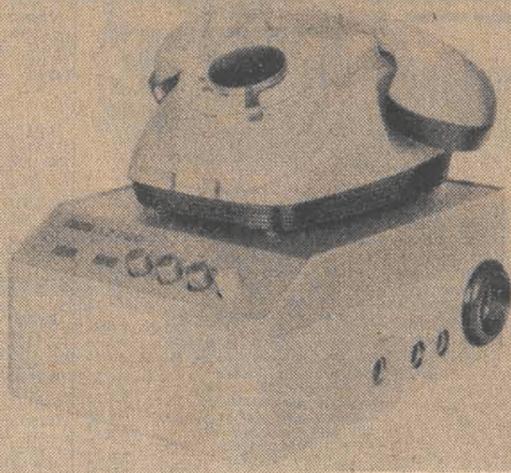
AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY

CHIRURGICZNE DLA DZIECI Gabinet chirurgiczny czynny cała doba Łódź, Armii Czerwonej 15, tel. 341-30, wewn. 70, 457-50 do 54, wewn. 70. TELEFON ZATAPANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba.

Nowości w „maluchach”

Fabryka Samochodów Małolitra- żowych w Bielsku Białej informu- je, że w nowych odmianach „ma- luchów” wprowadzono nowości po- legające na istotnych usprawnie- niach technicznych i tak w wer- sji 650 ccm zwiększono pojemność silnika, a co za tym idzie również jego moc. W odmianach „Lux” oraz „Komfort” wprowadzono zastąpiono prądnicę alternatorem. Ponadto wprowadzono inne zmia- ny w wyposażeniu sennym i innymi

AZ 720



**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
WEWNĘTRZNEGO W ŁODZI**

O F E R U J E
WE WSZYSTKICH SKLEPACH ZE SPRZĘTEM
TELERADIOWYM NOWOŚĆ

AUTOMAT ZGŁOSZENIOWY AZ-720

zasilany napięciem sieci, elektronicznie sterowany, przyjmujący i rejestrujący na dołączony magnetofon zgłoszenia telefoniczne bez udziału abonenta.

2332-k

U W A G A,

INSTYTUCJE, ZAKŁADY,
SZKOŁY!

O F E R U J E M Y
USŁUGI W ZAKRESIE
KRAWIECTWA DAMSKIEGO,
MĘSKIEGO I MŁODZIEŻOWEGO

z MATERIAŁÓW WŁASNYCH,
SPÓŁDZIELNI DLA PRZEDSIĘBIORSTW
I INSTYTUCJI NA TERENIE CAŁEGO KRAJU
(płatne ze środków pieniężnych ludności – zgodnie z zarządzeniem ministra finansów z dnia 5 lutego 1975 roku (MP nr 5, poz. 28).

**GWARANTUJEMY SZYBKIE, SOLIDNE
I TERMINOWE WYKONANIE.**

Na żądanie zamawiającego delegujemy pracownika celem pobrania miary.

Informacji udziela

**DZIAŁ USŁUG – SPÓŁDZIELCZYCH
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
IM. J. LEWARTOWSKIEGO,
ŁÓDŹ, UL. PRÓCHNIKA 16, TEL. 267-04,
TELEFON CENTRALI 220-97, WEW. 16, 17,
w GODZ. 7 – 15, TELEX 886-508
„S Z P O Ł”.**

2346-k

Komunikat

Na podst. art. 4, ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1972 roku o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach (Dz. U. nr 27, poz. 192).

ZARZĄD GOSPODARKI TERENAMI M. ŁODZI
z a w i a d a m i a

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zarządzenia Naczelnika Dzielnicy Łódź – Polesie o ustaleniu terenu budowlanego i jego podziale na działki budowlane.

W skład opracowania wchodzi teren położony w Łodzi os. Rąbieńska zawarty między ulicami: Rąbieńską, Traktorową, Kwiatów Polskich i Lemieszową.

Z projektem zarządzenia można zapoznać się w siedzibie Biura Geodetów Dzielnicowych przy ul. Piotrkowskiej 106, pokój nr 2 w godz. 9 – 13 w okresie 6 tygodni, tj. od dnia 22 sierpnia br. do 30 września 1977 roku, tj. do upływu terminu wyłożenia projektu (oprócz sobót).

Do wyłożonego projektu zainteresowani mogą zgłaszać wnioski, uwagi lub odwołania w terminie do 30 września br., tj. do upływu terminu wyłożenia projektu zarządzenia.

2320-k



Zakłady Przemysłu
Dzierwiarskiego
im. T. Duracza
„DELTA”
w Łodzi,
ul. Nowotki 65,
tel. 280-45

wspólnie

z Łódzką Komendą OHP
Federacji Socjalistycznych
Związków Młodzieży Polskiej
organizują dla młodzieży

**OCHOTNICZY
HUFIEC PRACY**
w zawodzie
SZWACZ DZIANIN

Nabór junaków rozpoczął się już od lipca.

Kandydaci muszą posiadać ukończoną szkołę podstawową oraz 16 lat.

Wszelkich informacji udziela:

Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego
naszego przedsiębiorstwa.

2096-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE



**UNITRA
FONICA**

i ŁÓDZKA KOMENDA OHP
FEDERACJI ZSMP
o r g a n i z u j ą
dla DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW
w wieku 16 – 18 lat

**JEDNOROCZNY HUFIEC
DOCHODZĄCY**

w następujących zawodach:

TOKARZ • ŚLUSARZ

WIERTACZ • MONTER

W czasie nauki zawodu junacy odbywają kurs teoretyczny trwający 240 godzin.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dział Kadr ŁZR w Łodzi,

ul. Wróblewskiego 16/18

w godzinach 9 – 12.

2318-k

**S Z L A K Ę
ODSTAPIĄ NIEODPŁATNIE
odbiorcom państwowym
i prywatnym
ZPDz. „FEMINA”,
Łódź, ul. Krzemieniecka 2,
codziennie w godzinach 7–16
Odbiór własnym transportem.**

2320-k

U W A G A!

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w ŁODZI

informuje,

**że sprzedaż ratalna niektórych
mebli krajowych jak i z importu
ZOSTAJE PRZEDŁUŻONA
na czas nieokreślony.**

Z dniem 1 sierpnia br. **zostaje
podniesiona wartość kredytu na
zakup mebli dla młodych mał-
żeństw z 20.000 zł na 40.000 zł.**

2334-k



U W A G A,
ABSOLWENCI VIII KLAS SZKÓŁ
PODSTAWOWYCH I
ZASADNICZA SZKOŁA
ZAWODOWA PRZYKŁADOWA

**ZAKŁADÓW WŁÓKNIEN CHEMICZNYCH
„CHEMITEX – ANILANA”**

w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 113/117,
tel. 602-04 (Szkoły 1000-lecia im. Tekli Borowiak)
PRZYJMUJĄ ZAPISY



na rok szkolny
1977 – 1978
na następujące
kierunki:
**MECHANIK
MASZYN
I URZĄDZEŃ
PRZEMYSŁOWYCH**
– tylko chłopcy
**STEROWNICZY
PROCESÓW
CHEMICZNYCH**
chłopcy
i dziewczęta.

NAUKA TRWA 3 LATA.

Po ukończeniu szkoły absolwentom gwarantuje się pracę w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex – Anilana”.

Informacji udziela: dział kadr i szkolenia zawodowego ZWCh „Chemitex – Anilana” – ul. Armii Czerwonej 89, tel. 398-20 wew. 500 i 250, a zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, ul. Armii Czerwonej 113/117 w godzinach 13 – 17.

Warunkiem przyjęcia jest dobry stan zdrowia oraz ukończenie VIII klas szkoły podstawowej.

1253-k

Uwaga, NOWOŻENY!

ZDJĘCIA ŚLUBNE

kolorowe i czarno-białe

wykonują

SZYBKO I SOLIDNIE

ZAKŁADY USŁUGOWE

ŁÓDZKIEJ USŁUGOWEJ

SPÓŁDZIELNI PRACY

ODDZIAŁ „STUDIUM“

we wszystkich Urzędach Stanu Cywilnego
na terenie m. Łodzi.

2325-k

SPÓŁDZIELNIA

PRACY GALANTERII PAPIERNICZEJ

„INTROPLAST“,

UL. ZGIERSKA 231 F 91-495 ŁÓDŹ,

TEL. 780-22 i 780-34

POLECA

w ramach usług dla ludności następujące klasy
filatelistyczne w futerałach, oprawy w tkaniny
introligatorskie:

KLASER w for. B4 - 12 kart w cenie zł 193

KLASER w for. A4 - 12 kart w cenie zł 156

KLASER w for. A4 - 10 kart. w cenie zł 118

KLASER w for. B-5 - 10 kart w cenie zł 85

Jednocześnie polecamy portfele numizmatyczne
z tworzywa sztucznego - okładkowe na 16 monet
w cenie zł 20.

Zamówione klasy i portfele wysyłamy
w krótkim terminie za zaliczeniem pocztowym.

2315-k

3-letnie

SREDNIE STUDIUM
ZAWODOWE LZB,

Łódź, ul. Przędzalniana 66
tel. 622-95

PRZYJMUJE ZAPISY

na kierunku:

- OGÓLNOBUDOWLANY
- OGÓLNOMECHANICZNY.

Absolwenci uzyskują średnie
wysztalcenie techniczne.

ILOŚĆ MIEJSC
OGRANICZONA.

Pierwszeństwo mają pracownicy
p-tw LZB.

Obowiązuje 2-letni staż pracy
w określonym zawodzie.

Szczegółowych informacji

udziela

SEKRETARIAT SZKOŁY.

2338-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 3 września 1977 r. o godz. 11 w audytorium S-9 Pawilonu Chemii Spożywczej, ul. Gdańska 162/168 (parter), odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr inż. JANA DUDY nt.: „Kompleksy Ti (IV) Zr (IV) i Hf (IV) z pochodnymi kwasu chromotropowego“. PROMOTOR: doc. dr hab. Joanna Maślowska.

Z pracą doktorską można zapoznać się w Czytelnicy Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

2340-k

KIOSK warzywno-owocowy odstąpię. Oferty - „17836“ Prasa, Piotrkowska 96.

CASTROL - sprzedam. Łódź, Wioślarska 3 m 31. 17500-g

CEBULE tulipanów oraz amerykańskich tryków i lilii - sprzedam. Łódź, Wycieczkowa 15. 17498-g

PIERŚCIONEK białe złoto 18 k. z brylantem 0,54 k. czysty - sprzedam. Oferty „17491“ Prasa, Piotrkowska 96.

KOKS - sprzedam. Telefon 668-48. 17615-g

PIERŚCIONEK, obrączki - sprzedam. Tel. 868-97. 17627-g

SZAFKI trzydrzwiowa, stół okrągły - sprzedam. Rysohnica 26 m 18. 17905-g

KUPIE overlock „Texstima“ Oferty „17587“ Prasa, Piotrkowska 96.

SADZONKI truskawek Senega-Sengana - sprzedam. Chojny ul. Nowe Gorki 13. 17688-g

SPRZEDAM sadzonki truskawek, tel. 233-47, po 16. 17622-g

SPRZEDAM 3-letniego psa, złotego cocker-spaniela po championie, Lniarna 18 m. 72. 17625-g

BUTLE na propan-butan 11 kg - kupię. Oferty „17698“ Prasa Piotrkowska 96.

TREGRY kupię. Tel. 462-84. 17719-g

ŁÓŻKO stylowe kupię. Oferty „17705“ Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIE pianino. Oferty „17638“ Prasa, Piotrkowska 96.

NOWOCZESNY włoski aparat do masażu promieniami (Dale), niemiecki robot kuchenny, magnetofon ZK 127 - sprzedam. Oferty „17640“ Prasa, Piotrkowska 96.

KADŁUBY łodzi wiosłowo-zagłowych - sprzedam. Tel. 704-84. 17655-g

OBIEKTYW szerokokątny do Exacty RTL 1000 - kupię. Oferty „17724“ Prasa, Piotrkowska 96.

PIANINO koncertowe „Salier“ gitarę funkcyjną „Rekord“ - sprzedam. Tel. 51-54-07. 17701-g

PLETKI PCW 350 sztuk i palme Kentia - sprzedam. Tel. 643-17. 17878-g

Nieruchomości

PILNIE sprzedam działkę budowlaną w Piotrkowie Trybunalskim, pow. około 600 m kw. dzielnicy Szczakaniec. Oferty: Wrocław, ul. Wapienna 24 m. 7. 2338-k

DOM sprzedam. Możliwość wolnego 3-pokojowego mieszkania. Tel. 430-97, godz. 17-19. 17563-g

DOMEK jednorodzinny - kupię. Oferty z ceną „17278“ Prasa Piotrkowska 96.

DOMEK jednorodzinny z wygodami w dzielnicy Polesie - kupię. Thälmann 11 m 60 (Retkinia). 17573-g

NOWA wille letniskowa sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe - bloki, Łódź - Pabianice. Oferty „17620“ Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC 2000 m budowlany - sprzedam. Kozłuski, Pol na 2. 17726-g

Kamiono-sprzedam

SILNICZKI rowerowy - kupię. Tel. 608-02. 17553-g

AUTKO na pedaly sprzedam, 52-76-55. 17585-g

KOMPLET wypożyczony „Swarzędz“ - nowy sprzedam. Stryków, Kopernika 43. 17561-g

SPRZEDAM ogrodzenie z siatki 160 mb. oraz chryzantemy wielokwiatowe z pola. Łódź, Jeziora 4. 17588-g

PIERŚCIONEK z brylantem 1,14 k. - sprzedam. Oferty z ceną „17363“ Prasa, Piotrkowska 96.

ORĄCZKI złote - szerokie oraz pierścionek z brylantem 0,4 karata sprzedam. Oferty „17383“ Prasa, Piotrkowska 96.

PIERŚCIONEK z brylantem 0,72 k. czysty - sprzedam. Oferty „17277“ Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM szafę 3-drzwiową, stołek TV, 53-31-44, po 17. 17525-g

MAGIEL elektryczny - sprzedam. Wojska Polskiego 88. 17550-g

Pojazdy

„SYRENE - 103“ stan dobry - sprzedam. Kazimierz, ul. 1-Maja 10 a, dojazd tramwajem 43. 17619-g

„ZASTAWA 750“ - sprzedam. Tel. 243-14, godz. 8-15. 17564-g

„FIATA - 3100“, przebieg 120.000, sprzedam. Oferty „17566“ Prasa, Piotrkowska 96.

„SYRENE - 105“ (1973) sprzedam. Tel. 787-36. 17556-g

„FIATA 131 - Specjal Miraflori“ (kwiecień 1977) - sprzedam. Oferty z ceną „17484“ Prasa, Piotrkowska 96.

„MERCEDESA 220 D“ - sprzedam. Oferty „17406“ Prasa, Piotrkowska 96.

Z POWODU wyjazdu sprzedam „Dacie“ 1974 rok, stan bardzo dobry. Oferty „17323“ Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM samochód Star 25, Wrocław, ul. Jemiołowa 15/4 Marian Rudko. 2336-k

„FIATA 125 p 1500“ (1974) - sprzedam. Tel. 317-46. 17544-g

„VW 1600 TL“ (1967) - tanio sprzedam. Rewolucji 1905 r. 18 m. 30. 17503-g

SPRZEDAM „Fiata“ 125p - 1300“ rok 1971. Belon-tów, tel. 644, wewn. 293. 17510-g

AKTUALNIE sprzedam „Fiata - 126 p“, przebieg 15.000 km. Tomaszów Maz. Tel. 43-80 Tomasz Buda. 17514-g

„TRABANTA - 601“ (silnik do remontu) sprzedam. Tel. 781-47. 17591-g

„TRABANTA 601“ (przebieg 25.000) - sprzedam. Tel. 648-73, godz. 8-17. 17571-g

NADWOZIE „Syreny 104“ do remontu - sprzedam. Pabianice, Grunwaldzka 21. 17570-g

KAROSERIA „Fiata 125 p“ (może być combi) - kupię. Tel. 856-80 po 16. 17600-g

OPONY po 3.000 km Semperit 155 X 13 oraz nowe Michelin ZXX 155 X 13 - sprzedam. Tel. 318-07. 17610-g

„WARTBURGA 353“, „Syrene 108“ - sprzedam. Tel. 484-28. 17748-g

„DACE“ (1974) - sprzedam. Łódź, Przedwiośnie 34 po 15. 17641-g

„WARSZAWA M 20“ - sprzedam. Więckowskiego 79/81 m. 32. Kaniewski. 17629-g

„HONDE CB 350“ oraz „Fiata 127 p“ sprzedam. Pułaskiego 6 - 78, godz. 16-19. 17689-g

„MOSKOWICZA 403“ - sprzedam. Tel. 382-90 po 17. 17696-g

„ZASTAWA 750“ - sprzedam. Tel. 202-81, sobota 8-17. 17713-g

Lokale

ZAMIEŃNIE M-3 spółdzielca ul. Piękna na M-2 przy Marchlewskiego lub w pobliżu. Oferty „17516“ Prasa, Piotrkowska 96.

STUDENT poszukuje niekrepującego pokoju z wygodami. Płatne za rok z góry, Skibiński, Lorentza 1 m. 15. 17518-g

ŁÓDŹ - M-5 (87 m) własnościowe sypialnie sprzedam. Oferty „17471“ Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ do wynajęcia dla samotnej osoby. Zgierz-Chełmy. Oferty „17438“ Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO - członko wie spółdzielni poszukuje mieszkania (pokoj). Oferty „17462“ Prasa, Piotrkowska 96.

UCZEŃ poszukuje kawalerki lub pokoju. Oferty „17459“ Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE lokalu w dzielnicy Bałuty - Śródmieście (najchętniej poskie powego) na pracownię krawiecka. Oferty „17429“ Prasa, Piotrkowska 96.

ZYRARDÓW M-2, wygody - zamienię na Łódź może być stare budowlotwo. Warunki korzystne. Oferty „17468“ Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJE M-2 lub samodzielnego pokoju na rok. Oferty „17368“ Prasa Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania lub pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „17367“ Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE pokoju. Płatne miesięcznie. Oferty „17422“ Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania. Płatne miesięcznie. Oferty „17384“ Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE, dom w Łodzi lub okolicy - kupię. Oferty „17339“ Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJE M-3 w najbliższych dniach. Mubawa Ngoy-Ngabo lekarz medycyny Łódź, Kossaka 15 m. 33. 17338-g

WROCŁAW - dzielnica Krzyki, pokój, kuchnia, 1 piętro, suche, słoneczne, średnioce wygody, zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Marysińska 90 m. 105, godz. 17-21. 17826-g

SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju. Oferty „17552“ Prasa Piotrkowska 96.

M-4 Widzew „C“ - zamienię na Dworzec-Chojny. Czerwony Rynek, Wiadomość 53-13-51 po 17. 17549-g

POKÓJ do wynajęcia. Wał brzyjska 32. 17542-g

POKÓJ do wynajęcia (starzej pani). Wawicka 4.

KUPIE dwa lub trzy mieszkania w starym budowlotwie w Łodzi lub Pabianicach. Oferty „17382“ Prasa, Piotrkowska 96.

MEŻCZYŻNA poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „17628“ Prasa, Piotrkowska 96.

PANIENKA poszukuje mieszkania. Oferty „17607“ Prasa, Piotrkowska 96.

LEKARKA poszukuje pokoju na 1-2 lata. Płatne miesięcznie. Oferty „17609“ Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE garażu Kozłyny - Zubardz, Telefon 51-32-07, godz. 19-21. 17689-g

POSZUKUJE garażu samochodowego - dzielnica Teofilów B. Tel. 52-93-37, po 17. 17623-g

POKÓJ nie umeblowany (bloki) wynajmę samotnej lub młodemu małżeństwu. Oferty „17637“ Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIE M-2. Oferty „17648“ Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania lub pokoju. Oferty „17613“ Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 własnościowe - kupię. Oferty „17634“ Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo członkowie spółdzielni poszukuje pokoju nie umeblowanego z niekrepującym wejściem w Zgierz. Oferty „17651“ Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnia Gdańsk - zamienię na mieszkanie w Łodzi. Armii Ludowej 23/4, godz. 16-20. 17667-g

KUPIE kawalerkę lub wynajmę, poszukuję lokalu na cichą pracownię - do brzo zapłacić. Oferty „17722“ Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 do wynajęcia. Płatne za rok z góry. Gagarina 31 m. 21. 17717-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania lub pokoju z oddzielnym wejściem. Oferty „17716“ Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE mieszkania zaraz. Tel. 51-90-70. 17093-g

2 POKOJE, kuchnia 62 m stare budowlotwo, częściowo we wygody. Ruda Pabianicka, zamienię na mniejsze bloki kwaterek. Oferty „17794“, godz. 7-15. 17690-g

MASZYNOPISANIE. Tel. 53-34-95. 17604-g

KOBIETA z wykształceniem średnim przyjmie pracę umysłową lub fizyczną. Oferty „17393“ Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJME prace chałupnicze. Oferty „17457“ Prasa, Piotrkowska 96.

NAUCZYCIELKA zapiekuje się dzieckiem powyżej 3 lat u siebie, Ul. Dąbrowskiego przy Podgórze. Tel. 53-34-95. 17531-g

PRZYJME kobiete do opieki w godzinach wieczornych, nad dziećmi w wieku szkolnym. Oferty „17482“ Prasa, Piotrkowska 96.

OPIEKUNKA do 3-letniej dziewczynki na stałe lub dochodząca potrzeba. Retkinia, Thälmann 18 m. 74 bl. 80 wieczorem. 17621-g

OPIEKUNKA do 18-miesięcznego dziecka - potrzebna. Obornicka 8 m. 37. 17687-g

POTRZEBNA pomoc do kuchni, możliwość zamieszkania. Zgierz - Chełmy, Lipowa 10, Restauracja. 17659-g

POMOC domowa potrzebna. Maruszewo 11/10 blok 82. Retkinia, po 16. 17711-g

POMOC do dziecka półtorarocznego potrzebna. Wdzew C ul. Eisnera 4 m. 146, blok 14. 17680-g

Przetarg

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalno-wej Łódź - Polesie, pl. Barlickiego 11

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbiórkę:

- budynku mieszkalnego murowanego o kubaturze 2.550 m sześć. przy ul. Gazowej 5.

Oferent zgłaszający chęć kupna materiałów z rozbiórki, po zapoznaniu się z obiektem złoży ofertę z podaniem ceny wywoławczej oraz wpłaci wadium w wysokości 1.000 zł w kasie PGM Łódź - Polesie, pl. Barlickiego 11.

Oferty z napisem „rozbiórka“ należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się przetargu w sekretariacie PGM, pok. 24.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni od ogłoszenia pod w.w. adresem o godz. 9 w pok. 23.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne - osobom, które uzyskały budynek do rozbiórki, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu rozbiórki i uprządkowaniu placu. 2207-k

ŁÓDZKA KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

wspólnie z

ZAKŁADAMI PRZEMYSŁU
DZIEWIARSKIEGO

IM. P. FINDERA

„P A F I N O“

w ŁODZI

ORGANIZUJE

HUFIEC PRACY

DLA DZIEWCZĄT

w wieku 16 - 17 lat

w zawodzie

SZWACZ DZIANIN

Warunkiem przyjęcia jest
ukończona szkoła podstawowa.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dział Spraw Osobowych,

ul. Łukasiewskiego 4,

w godz. 7.30 - 15.30,

w soboty 7.30 - 13.30.

2322-k

WYDZIERZAWIE samochód osobowy na okres 6 miesięcy. Tel. 856-80 po 16. 17691-g

UNIEWAŻNIA się zagubio na pieczętkę o brzmieniu „Spedytor ładowacz nr 3203 PTHW nr 3“. 17650-k

POSZUKUJE świadków wypadku motocyklowego róg Brzeźnej - Sienkiewicza w dniu 11 sierpnia br. ok. godz. 13. Tel. 604-37. 17583-g

NOWO otwarty Zakład Tapicerski wykonuje usługi samochodowe oraz wykonywanie mebli w skay, dla instytucji na rachunki. Zgierz, Narutowicza 27, tel. 16-38-23. 17652-g

15 SIERPNIA zginął pekińczyk (suka) około 2,15. Zwrót za wynagrodzeniem. Gandzkiego 13 - 18. 17654-g

MONTAŻ karniży, uszczelnianie okien (taśma import). 53-93-16, Borkowski, 17688-g

Przetargi

Sadowniczy Zakład Doświadczalny Prusy, pocz. Głuchów, woj. Skierniewice

OGLASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu Nysa towos N-521, rok produkcji 1973. Cena wywoławcza zł 52.500.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 września 1977 roku o godz. 11 w siedzibie zakładu. Samochód można oglądać codziennie w dniach pracy od godz. 7 do 15. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu. 2214-k

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalno-wej Łódź - Polesie, pl. Barlickiego 11

OGLASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbiórkę:

- budynku mieszkalnego murowanego o kubaturze

Historia zbrodni i kary hitlerowskiego zbrodniarza

Pierwszy odcinek „historii zbrodni i kary” Huberta Kapplera, odpowiedzialnego za masowe mordy popełnione w czasie wojny we Włoszech drukowaliśmy w numerze wczorajszym.

ZA WALKĘ Z HITLEROWCAMI PRZED SĄDEM

Zostawmy jednak na chwile Kapplera i wróćmy do tej garstki partyzantów, którzy wtedy dokonali zamachu na policjantów hitlerowskich. Jakże losy spotkały ich po wojnie? Kierującemu zamachem w 1944 roku ówczesnemu studentowi medycyny, a obecnie lekarzowi Rossino Bentivegna i współdziałającej z nim Carli Capponi (obecnie jego żonie) wytoczono proces. Za co? Za zabicie 32 hitlerowskich okupantów. We Włoszech zerwała się wtedy ogromna fala oburzenia i protestu. Pod jej naciskiem wydano wyrok uniewinniający, w którym stwierdzono, że zamach był „regularną działą wojenną”. Mimo to ciągle spotykają się oni z faktami spotwarzania, znieważaniem i zarzutami rzekomej działalności „na korzyść Moskwy”.

Tymczasem o śledzącym w twierdzy Gaeta Kapplera nieustannie walczyły potężne siły. Walczono o jego wolność tak, jakby chodziło o niewinnego skazanego. Adwokat opłacił dziesiątkami tysięcy marek wielokrotnie próbował podważyć wyrok. Specjalni wysłannicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych RFN zbierali materiały, mogące pomóc zwolnieniu. Politycy wszystkich szczebli i maści politycznych interweniowali i prowadzili w sprawie Kapplera rozmowy. Przedstawiono opinie autoritetów medycznych o jego złym stanie zdrowia. Twarda jednak postawa Włoskiej Partii Komunistycznej, związków zawodowych, a przede wszystkim organizacji kombatanckich, wstrzymały władze włoskie przed wypuszczeniem Kapplera na wolność.

ŚLUB KATA W WIEZIENIU

Pod koniec 1976 r. rzymski sąd wojskowy podjął jednak decyzję o warunkowym, ze względu na stan zdrowia, zwolnieniu Kapplera. Prosty włoski opinii publicznej spowodowały, że 15 grudnia 1976 roku najwyższy sąd wojskowy Włoch anulował te decyzje i Kappler w dalszym ciągu pozostał w więzieniu. 19 kwietnia 1972 roku Kappler ożenił się ze swoją fanatyczną wielbielką i równocześnie wielbielką jego hitlerowskich idei, 48-letnią pielęgniarzką Anneliese Wenger ze Soltau w RFN. Łzawymi protestami o biednym, schorowanym człowieku, cierpiącym bezcelowo w więzieniu, o tym, że jest to już nie kara, a

nieładzka zemsta, usiłowała wyciągnąć swojego męża — mordercę z więzienia. Gdy w grudniu 1976 r. cofnięto warunkowe zwolnienie, nasiliły się pogłoski o tym, że Kappler jest śmiertelnie chory na raka przewodu pokarmowego. Wiadomo, że pogłoski te były skwapliwie łansowane przez określone prawnicze środowiska we Włoszech i RFN. Wreszcie został przeniesiony do szpitala wojskowego w Rzymie. Jego żona i adwokaci mieli teraz do niego nieograniczony dostęp. I od tego momentu rozpoczęły się przygotowania do ucieczki. Nie mogła jej zorganizować sama tylko żona zbrodniarza. Wiadomo dziś, że od dawna korzystała ona z poważnej pomocy finansowej „nieznanych źródeł”.

Późno w nocy z 13 na 14 sierpnia br. ok. godz. 0.30 opuściła pokój i pilnującym go na korytarzu szpitalnym policjantem powiedziała, aby nie budził chorego przed godz. 10 następnego dnia. Na drzwiach wisiała karteczka: „Proszę nie przeszkadzać”, z dopiskiem: „do godz. 10”. Okazało się, że właśnie tego wieczoru Kappler został wykradziony ze szpitala, mimo, że pilnowało go 5 policjantów. Wstępne dochodzenia ustaliły, że wieźniem odwiedziła go nieznana kobieta w towarzystwie mężczyzny. Ustalono także, że tego wieczoru żona Kapplera wniosła do jego pokoju olbrzymi kufer. Stwierdzono też, że wyniesiono go (nie wiadomo z czyją pomocą) na oczach 5 policjantów do windy, a następnie żona Kapplera załadowała go do wynajętego przed kilku dniami we Włoszech Fiata — 132 i tu ślad się na razie urwał.

CZY WŁADZE WŁOSKIE FOMOGŁY?

Następnego dnia żona Kapplera zawiadomiła z Soltau telefonicznie rząd RFN, że jej mąż znajduje się na terenie Niemiec Zachodnich. Do poszukiwań zbiega włączył się Federalny Urząd Kryminalny. W Rzymie władze policyjne poprosiły Interpol o pomoc w ściganiu Kapplera. W tym momencie wybuchł wulkan pogłosek. Prywatna radiostacja „Radio Radicale” stwierdziła, że Kappler wyostał się na wolność z wiedzą władz włoskich. W wielogodzinnej audycji dziennikarze tej audycji przedstawili mnóstwo argumentów, potwierdzających ich tezę. Zwraca się także uwagę, że w swoich wypo-

wiedziach przedstawiciele władz włoskich używają obecnie określenia: „Kappler był bardzo chory”. Kraży uparta pogłoska, że choroba miała być tylko parawanem, który ułatwił miał Kapplerowi ucieczkę, nie obciążając tym samym władz włoskich.

WYMIANA WIEŹNIÓW

Najbardziej jednak ciekawą pogłoską, noszącą wiele cech prawdopodobieństwa, jest uparcie krążąca wersja, że Kappler został wymieniony za innego więźnia z zagranicy. Z tym łączy się niedużo, znacznie udział wywiadu włoskiego i RFN oraz na krótko przed ucieczką Kapplera — samobójstwo jednego z generałów włoskich. Faktem jest, że w momencie gdy samolot z więźnią przez dwa lata w Szwajcarii anarchista Petra Krause schodził na lotnisko rzymskim Fiumicino do ładowania, maolistowskie grupy wzburzone były „bandem więźniami”, a w tym momencie Kappler znajdował się jeszcze w szpitalu.

Trzeba dodać tutaj, że Petra Krause aresztowana została w Szwajcarii za rzekome dostarczanie broni terrorystom, którzy dokonali 24 kwietnia 1975 r. napadu na ambasadę RFN w Sztokholmie. Zakonczył się on tragiczną śmiercią kilku osób. Poza tym Krause podejrzana jest o udział w kilku zamachach we Włoszech i spowodowanie śmierci kilku osób.

Warto jeszcze wspomnieć o pewnym tajemniczym telefonie. Otóż w poniedziałek po południu do Włoskiej Agencji Informacyjnej ANSA ktoś zadzwonił, odgrywając z magnetofonu oświadczenie, z którego wynikało, że porwanie dokonane zostało przez organizację „Czerwony Poranek”, domagającą się zwolnienia terrorysty Andreea Baadera i współtowarzyszy, którzy odsiadują długoladne kary więzienia w RFN. Telefon ten potraktowano jako próbę zmiany śladu.

WYWIEZIENIE Z WŁOCH NIE BYŁO PROBLEMEM

Zwraca się także uwagę, że porwania Kapplera dokonano właśnie w okresie urlopów i w czasie, gdy policja zajęta jest łapaniem złodziei okradających na coraz więk-

Korespondencja

z Bonn

szą skalę bawiące we Włoszech miliony turystów. W poniedziałek zamknięte były urzędy, sklepy, a nawet restauracje. Również część policjantów korzystała tradycyjnie z tego dnia, aby wyjechać gdzieś z rodzinami. Korespondenci akredytowani w Rzymie zauważyli też, że żadna z dróg wyjazdowych z tego miasta nie była obsadzona przez posterunki policji. Lansuje się też teza, że Kappler wywieziony został z Włoch w samochodzie, w przebraniu księdza, choć ucieczka Kapplera do RFN nie musiała być wcale zorganizowana przez pomocy samochodu. Tysiące turystów przyjeżdża do Włoch swoimi żeglownymi i motorowymi jachtami, dobijając do wybrzeży od San Remo aż do Palermo. Wywiezienie więc Kapplera nie przedstawiało najmniejszych trudności.

KONSTYTUCJA BRONI ZBRODNIARZA

W chwili, gdy kończą pisać nienajszerszą korespondencję nadechodzą informacje, że ucieczka mordercy wzbudziła ogromne oburzenie we Włoszech. Rząd tego kraju zażądał od RFN wydania zbrodniarza. Rów nocześnie odwołane zostało spotkanie kanclerza Schmidta z premierem Andreotti, które miało nastąpić w piątek, 19 bm w Weronie.

Ogłoszy w RFN? Już przy podawaniu pierwszych informacji o ucieczce Kapplera wielokrotnie i z naciskiem podkreślano, że zgo dnia z paragrafem 16 konstytucji, Kappler jako Niemiec nie może być wydany innemu państwu. W następnych dniach TV szczegółowo powoływano się na różne paragrafy, z których wynikało, że Kappler nie będzie więziony w RFN.

We wtorek 16 bm. o godz. 21 w dzienniku telewizyjnym podano informacje o przetrwaniu poszukiwań Kapplera i ścigania go przez policję.

HENRYK TYCNER

Skrzydła z białą-czerwoną szachownicą

(Dokończenie ze str. 1)

Wojska lotnicze szkoła i dostarczająca pilotów do „LOT”, agrolotnictwa, aeroklubów. Część żołnierzy, która zdobyła zawód mechanika lotniczego różnych specjalności lotniczych, po ukończeniu służby wojskowej angażuje się do pracy w lotnictwie cywilnym. Najczęściej są to zwycięzcy konkursu mechanika i technika lotnictwa sił zbrojnych, prowadzonego systematycznie w naszym rodzaju wojsk pod nazwą „Stalowy Wawrzyn”.

Sprawy przyszłości naszego lotnictwa przejmują już czwarte lotnicze pokolenie, wyrosłe, dojrzale i wykształcone w socjalistycznej

Polisce, dające dowody swego patriotyzmu w codziennej pracy. Przyszłość lotnictwa, kontynuacja jego chlubnych historii i tradycji spoczywa w dobrych rękach.

Dziś ludowe lotnictwo polskie, w nierozważnym braterstwie broni z siłami powietrznymi armii państw Układu Warszawskiego, z najpotężniejszym lotnictwem świata — lotnictwem radzieckim, pełni ofiarne służbę na straży naszej przestrzeni powietrznej i wnoszą godny wkład w sprawę bezpieczeństwa sojuszników narodów.

ROZDZIAŁ IX

Widok ze szczytu strzelistego Havengebouw, drapacza chmur w porcie, jest niewątpliwie najładniejszy w Amsterdamie. Jednakże tego rana nie interesowało mnie widoki, tylko możliwości, jakie dawał ten punkt obserwacyjny. Świeciło słońce, ale na tej wysokości było przewiewnie i chłodno, a nawet na poziomie morza wiatr wiał tak silnie, że marszczył niebieskoszary wody w nieregularne, faliste wzory białych pian.

Platforma obserwacyjna była zatłoczona turystami, których większość, z rozwianymi wiatrem włosami, trzymała lornetki i aparaty fotograficzne, ale chociaż nie miałem kamery, nie uważałem, żebym różnił się czymś od innych turystów. Różnił się tylko mój cel przyglądania tam.

Oparłem się na lokciach i popatrzyłem na morze. De Graaf niewątpliwie uczynił mi wielką przysługę tą lornetką, bo była jedną z najlepszych, jakimi się posługiwałem kiedykolwiek, a przy prawie doskonałej widoczności tego dnia — zaspokajała wszystkie moje życzenia.

S skierowałem szkła na statek przybrzeżny wyporności około tysiąca ton, który właśnie skręcił do portu. Już w pierwszym momencie, kiedy go wypatrzyłem, dostrzegłem duże rdzawe plamy na kadłubie i zauważyłem, że płynię pod flagą belgijską. A pora, tuż przed południem, też pasowała. Obserwowałem go i wydało mi się, że zatacza szerszy łuk niż kilka statków, które go poprzedziły, i że przepływa bardzo blisko boi wycieczających kanał żeglowny. Może tam właśnie woda była najczystsza.

Obserwowałem go, aż dopłynął do portu, i wtedy rozszalałem nieco zatartą nazwę na żardzewiałym dziobie. Brzmiała ona: „Marianna”. Kapitan był na pewno pedantem, jeżeli idzie o punktualność, natomiast czy równie pedantycznie przestrzegał prawa, to już było zupełnie inną zagadnienie.

— 110 —

Dziś Radio

PIĄTEK, 19 SIERPNIA PROGRAM IV

PROGRAM I
6.00 Wład. 6.05 Komentarz 6.10 Estrada przyjaźni. 9.00 Lato z radiem. 9.30 Teatr FRG „Pan Wolodyjowski”. — słuch. wg. pow. H. Sienkiewicza. 10.00 Lato z radiem. 11.45 Tu radio kierowców. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Lublin na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyjaciół. 13.05 Tańce kompozytorów słowiańskich. 13.15 Mistrzowie rozrywkowej batuty. 13.35 Śpiewają zespoły „Piesni i Tańca Śląsk” i „Mazowsze”. 13.55 Aktualności kulturalne. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.05 List z Polski. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 Tu Jedyńka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Tu radio kierowców. 18.35 Przeboje filmowe. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Warszawska Ork. PR i TV. 19.40 „Z aktor-skiego śpiewnika”. 20.00 Wład. 20.05 Formacje lat 70. 20.30 „Wiedziecie, których chętnie wracamy”. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.33 Utwory Stanisława Moniuszki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.25 Opera inacej. 22.30 Lądy znane i nieznane — Wyspy Mikronezji. 22.45 Miniretal Anny German. 23.00 Minal dzień. 23.12 Wład. sport.

PROGRAM II
6.30 Wład. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Program dnia (L.). 6.47 Komentarz marszowych (L.). 7.10 Utwory Albena Granadosa i de Falla. 7.30 Wład. 7.35 Molim zdanie. 7.45 Informacje o programach PR i TV. 7.50 F. Mendelssohn-Bartholdy: Ron-do Brillant Es-dur op. 29. 8.00 Tu Jedyńka. 9.30 My 77. 9.40 „Wesołe lato” — dla przedszkolki i dziecięcych wiejskich „Czy to czary?” 10.00 Czy tany klasyczny — Karol de Caster „Osobliwe przygody Dyla Sowidzra la”. 10.30 W. Boyce: VI Symfonia F-dur. 10.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 11.00 Wakacje melomana. 11.30 Wład. 11.35 Postęp. dom. nowoczesność. 11.45 Od Tatr do Baltyku. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wakacje melomana. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. H. Polaka (L.). 12.45 Rytm i melodie świata. 13.20 Muzyczna wy-cinanka. 13.30 Wład. 13.35 Wokół spraw naszego stołu. 13.50 Operetka. Jej twórcy i wykonawcy. 14.10 Wieczór iepi. nowoczesnie. 14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 sport. Wiedziecie Schubertady”. 15.30 Radiofonia. 15.10 Antologia sonaty fortepianowej. 16.40 Aktualność dnia (L.). 16.55 Chwila muzyki (L.). 17.00 Śpiewa chór słowackich nauczycielek „Ozvena” z Bratysławy. 17.20 „Maki” — aud. o twórczości W. Siergiejewa. 17.40 „Augustusie noce” — rep. literacki. 18.00 XX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oli-wa 77. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echo dnia. 18.40 Ludzie wśród których żyjemy. 19.00 F. Mendelssohn-Bartholdy: Kwartet smyczkowy f-moll op. 80. 19.30 Odtworzenie koncertu Ork. Symfonicznej Radia i Telewizji Austriackiej p.d. Leiza Se-gersama. 20.30 Dyskusja literacka. 20.50 D. c. koncertu. 21.40 Dziennik. 21.50 Korespondencja z zagranicy. 21.55 Wład. sport. 22.00 Komunikaty Totalizatora Sport. 22.03 Teatr PR: „Pozegnanie kustosa”. — słuch. S. Sterny-Wachowiaka. 22.23 O. Respighi — Poemat symfoniczny „Święto rzymskie”. 23.00 R. Schumann: Arabeska C-dur op. 18. Kar-nawał Wiedeński. 23.30 Wład.

PROGRAM III
6.00 Wład. 6.05 Muzyczna zegarynka. 6.30 Polityka dla wszystkich. 6.45 Muzyczna zegarynka. 7.00 Ekspressem przez świat. 7.05 Muzyczna zegarynka. 7.30 Deszcz pada, słońce świeci... 7.40 Muzyczna zegarynka. 8.00 Ekspressem przez świat. 8.05 Było klarneściów wielu. 8.30 Co kto lubi. 9.00 „Lalka na łańcuchu” — ode. pow. 9.10 Kiermasz płyt. 9.30 Nasz rok 77. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Zycie rodzinne — magazyn. 11.30 Klasyka jazzowa po polsku. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Powieść teatralna” — ode. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.05 Program dnia. 15.10 Słarsze przeboje. Jak nowe. 15.30 Podwawelskie wieści — magazyn. 15.50 Ballady śpiewa Tadeusz Chyła. 16.00 Jam session pod gruszą. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Czujny wyjątek — rep. T. Giciera. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje czterdziestolatków. 19.00 Co wieczór pow. w wydaniu dźwiękowym — J. Iwaszkiewicz — „Sława i chwala”. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — C. Monteverdi — „Koronacja Poppa”. 19.50 „Lalka na łańcuchu” — ode. pow. 20.00 Interadio — magazyn aktualności muzycznych. 20.45 Bongesey, conga i marsekasy. 21.00 „Na paryskich bulwarach”. 21.30 Bielszy od cień bluesa. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Procol Harum. 22.15 Trzy kwadransy jazzu.

PROGRAM IV
12.00 Wład. 12.05 Wakacje melomana. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. H. Polaka (L.). 12.45 Głędła płyt. 13.00 Nie tylko dla słuchaczy w mindurach. 13.25 Z radiowej fonoteki muzycznej. 13.50 Emilio de Cavalieri — III akt „Rappresentazione di Anima e di Corpo”. 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 Portret pisarza — Gilberta Heitka Chesterona. 14.55 Muzyka. 15.00 Poeta i jego świat — „Cyprys i róża”. Aud. o C. K. Norwidzie. 15.50 „Jasnowłosy był i piękny” — fragm. książki M. Tobino. 15.50 Szkice do portretu G. Apollinaire’a. 16.00 Wład. 16.05 Wapline koncertujące na flet i orkiestra kameralna. 16.20 Lekcja jez. łacińskiego. 16.40 Aktualność dnia (L.). 16.55 Chwila muzyki (L.). 17.00 Kwadrans z A. Rosiewiczem (L.). 17.15 Opow. T. Papiera pt. „Portret generała”. (L.). 17.35 Po tamtej stronie marzeń — koncert (L.). 18.00 „Przygoda za przegoda” — aud. Z. Korzeniowski (L.). 18.15 Koncert (L.). 18.25 Lekcja jez. hiszpańskiego. 18.40 SOS dla biosfery. 19.00 Szkoła mistrzów. 19.15 Lekcja jez. rosyjskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu Orkiestry Symfonicznej Radia i Telewizji Austriackiej p.d. Leiza Seegerstama (słuch. 20.30). 20.30 Dyskusja literacka (w przetr. koncertu). 20.50 D. c. koncertu (stereo). 21.00 Teodor Leszewski — największy pedagog polski. 21.15 Uczeń w anegdotce — Tomasz Edison. 22.30 Kulisy historii. 22.50 L. Berio — „Skulycja trzebla” na głos solo.

TELEWIZJA PROGRAM I
9.00 „Ring wołny” — film fab. prod. CBS. 13.40 Wakacyjne kino młodych — Podróż w 20-lecie — film dok. prod. pol. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Sport — zapraszamy na stadion. 17.00 Lato z książką. 17.35 Poradnik zmotoryzowanego turysty. 17.40 „Rzeka popsepa” — ode. 3 pt. „Zdrada” — film ser. prod. radz. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. „Sprawa inżyniera Pojdy” — film fab. prod. pol. 21.30 Teatr TV: T. Rózewicz — Kartoteka. 23.00 Dziennik. 23.10 Kronika Uniwersytetu.

PROGRAM II
15.30 Pegaz. 15.15 Krajoznawcy polskie. 16.40 W kręgu kultur i obyczajów — Koniska parady — film dok. 17.30 Kobiety ich życia — W ojczyńskie serce me zostało cz. 1 — Wierter nad Switzią. 18.40 Studio PI (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Podróż po Polsce: 1. Jar-mark Dominikański. 2. Opowieść starych hoteli. 21.45 24 godziny. 21.55 Telegaleria — Szkice do portretu zbiorowego.

Tłok na plażach nudystów w Jugosławii
Wszystkie plaże nudystów na adriatyckim wybrzeżu wokół Istrii są przepelnione. 9 wydziałów dla amatorów opalania się w stroju adamowym, piaszczystych fałd obliczonych na 32 tys. osób trzeci-czy w szwach. Najliczniejszymi ochoctnikami równomiernego podciągania pigmentu w górne warstwy skóry są turyści z RFN. Stanowią oni ponad połowę nudystycznej populacji. 70 proc. gołych stanowią Austriacy, kolejne miejsca zajmują Włosi i Skandynawowie. Wierni ideałom dobrze rozumianej skromności Jugosłowianie niechętnie przychodzą na wspomniane plaże.

Inwazja szczerów w Valparaiso
W Valparaiso, port chilijski położony 190 km na północny zachód od Santiago, przeżywa inwazję szczerów. Oblicza się, że w mieście grasuje około 3 mln tych niebezpiecznych stworzeń, z czego największą część stanowią szczerki. Rozpowszechniły się one głównie w magazynach portowych, najgęściej zaludnionych dzielnicach oraz w niektórych szkołach.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami zmarł w Panu w dniu 18 sierpnia 1977 roku w wieku lat 84 najukochańszy Mąż i Ojciec
S. + P.
STANISŁAW KRZESIŃSKI
mistrz zęźniaczy.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 sierpnia br. o godz. 15.30 z kaplicy emerytów karmelitańskich, na Dolach. Zawiadamiają pograbione w głębokim smutku
ŻONA, CÓRKA I RODZINA

TLumaczył: BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Lalka na łańcuchu

ALISTAIR MAC LEAN

Kazałem mu wleźć z powrotem do sejfu. Miałem z nim trochę kłopotu, lecz w końcu doszedł do wniosku, że to lepsze niż kula i wlaży. Nie zamierzalem go już terroryzować, po prostu nie chciałem żeby słyszał to, co miałem powiedzieć.

Zatelefonowałem bezpośrednio na lotnisko Schiphol, i w końcu połączono mnie z osobą, z którą chciałem rozmawiać.

— Tu mówi inspektor van Gelder z komendy policji — powiedziałem. — Idzie mi o dzisiejszy poranny lot do Aten. Prawdopodobnie KLM. Chcę sprawdzić, czy na pokładzie były dwie osoby nazwiskiem Astrid Lemay i George Lemay. Ich rysopisy są następujące... słucham?

Głos w telefonie powiedział mi, że byli na pokładzie. Jakoby wynikały pewne trudności z wypuszczeniem George'a do samolotu; ponieważ był w takim stanie, że zarówno lotniskowa obsługa lekarska jak policyjna miały wątpliwości, czy jest to roztropne, ale przeważiły błagania dziewczyny. Podziękowałem mojemu informatorowi i odłożyłem słuchawkę.

Otworzyłem drzwi sejfu. Tym razem był zamknięte za ledwie parę minut, toteż nie przewidywałem, żeby obaj znajdowali się w nabytym złym stanie — i miałem rację. Twarz Durrella była jedynie zaczerwieniona, a Marcel nie tylko odzyskał przytomność, ale odzyskał jak tak dalece, że usiłował wydobyc spod pachy rewolwer, który niebezpiecznie zapomniałem usunąć. Kiedy mu go odbierałem, aby nie zrobić nim sobie krzywdy, pomyślałem, że Marcel musi mieć niezwykłą zdolność regeneracji. Miałem to sobie przypomnieć z gorzkim żalem w parę dni później, w pewnych okolicznościach o wiele bardziej niepomysłnych dla mnie.

Zostawiłem ich obu siedzących na podłodze, a ponieważ nie było już nic istotnego do powiedzenia, żaden z nas trzech się nie odezwał. Otworzyłem drzwi, zamknąłem je za sobą na klucz, uśmiechnąłem się miło do wyblakłej blondynki i wpuściłem klucz do kratki kanalizacyjnej na ulicy przed „Balinova”. Nawet jeżeli nie było zapasowego klucza, w pokoju znajdowały się telefony i dzwonił alarmowe. Otworzenie go za pomocą palnika acetylenowo-tlenowego nie powinno było po-

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcji kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 293-00 łączący ze wszystkimi działami biu. Redaktor naczelny 323-64. Z-ca redaktora naczelny 307-23. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 308-85, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (reklamości nie zamawiać). redakcja nie zwraca, kulturalny 621-60, „Panorama” 307-25, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 868-68, 368-78. Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 85.